

Abp Antoni J. Nowowiejski



Solenna Msza papieska

Na podstawie piątego tomu
„Wykładu liturgii Kościoła katolickiego”
zatytułowanego „Msza święta”, który wydany
został w Roku Pańskim 2001 w Warszawie, opracował:

Bartłomiej K. J. Krzych

Uwagi wstępne

Błogosławiony arcybiskup Antoni Julian Nowowiejski w takich słowach rozpoczął swe wielkie dzieło o Mszy świętej: „Należałoby na klęczkach pisać wykład obrzędów ofiary mszalnej, która przedstawia, wyraża i streszcza wszystką wielkość, piękność i wspaniałość religii bożej”. Rzeczywiście – obraz, jaki wylania się po lekturze tych tylko fragmentów, które mówią o ceremoniach sprawowanych przez Następców św. Piotra, jest otoczony splendorem i majestatem Bożej chwały.

Odnalezienie i zebranie oraz opracowanie w tym miejscu tych fragmentów dzieła błogosławionego męczennika, które znaleźć możemy poniżej, kosztowało wiele pracy i trudu, już to dlatego, że często zapis danych części tegoż dzieła różnił się od siebie, już to dlatego, że sam tom piąty monumentalnego „Wykładu liturgii Kościoła katolickiego”, będący naszym obszarem działań, wynosił ponad sześćset stronic. Zdajemy więc sobie sprawę, że opracowanie to nie jest wolne od różnego rodzaju omyłek i niekonsekwencji, jednak często nie dało się tego uniknąć, stąd proszę czytających te słowa o wyrozumiałość.

Większość niniejszego opracowania stanowią słowa obrazujące to, jak sprawowała się solenna Msza święta papieska w dawnych wiekach - tak jak to przepisywały tzw. *Ordines Romani*, a szczególnie *Ordo Romanus Primus* – a także w czasach obecnych dla błogosławionego Biskupa Płockiego, ks. dr Antoniego J. Nowowiejskiego.

W całym opracowaniu zachowany został oryginalny układ i nazewnictwo kolejnych rozdziałów i podrozdziałów, co winno pomóc w dogodniejszym zorientowaniu się o czym mowa, a także ewentualnym wyszukaniu interesujących nas fragmentów w oryginale. Pod każdym osobnym fragmentem znajduje się numer strony, pod którym można go odnaleźć. Przypisy zostały przeniesione w niemal niezminionej (często niejednolitej) formie, zaś ich numeracja została w tym miejscu rozpoczęta od początku. W całym tekście, w porównaniu z oryginałem, dokonano pewnych, jednak delikatnych zmian, które podnoszą czytelność całości.

Utworzony spis treści oparty jest o układ treści wyjętych z „Wykładu liturgii”, z tego więc powodu miejscami jest on niespójny, jednak w pełni spełnia on swoją rolę wprowadzania czytelnika po tekście.

Mamy nadzieję, że ta skromna praca przyczyni się do rozmiłowania, czytających te słowa, we wspaniałych obrzędach i zwyczajach liturgii Rzymu, gdzie swą stolicę posiada Namiestnik Chrystusowy, obecnie umiłowany Ojciec Święty Benedykt XVI.

*Tu es Petrus.
Et super hanc petram
ædificabo Ecclesiam meam.*

Część pierwsza Mszy świętej

Przygotowanie od wejścia do zakrystii począwszy aż do kolekty włącznie

1. Przygotowanie właściwe

d) Przybycie celebransa dla odprawiania Mszy bożej

3. Papież, gdy opuszcza swe apartamenty, aby się udać na Mszę świętą, w ubiorze swoim i wielości otoczenia swego stosuje się do solenności, z jaką ofiarą mszalną ma sprawować. W miejscu nabożeństwa przyjmuje go zarówno duchowieństwo, jak i wierni; papież przede wszystkim oddaje cześć przenajśw. Sakramentowi, zatrzymując się w pochodzie i zsiadając z *sedia gestatoria* (jeżeli jest niesiony). Liczny dwór, który papieża poprzedza, zajmuje miejsce w chórze (*prezbiterium*). Mowa tu o kardynałach, arcybiskupach i biskupach; tu zasiadają patriarchowie, prałat wicekamerling, audytor kamery apostolskiej, protonotariusze apostolscy, w tyle za nimi są trybuny dla panujących, dla zakonu maltańskiego, dla ciała dyplomatycznego, arystokracji rzymskiej i rodziny papieskiej¹). Celebry i koncelebry papieskie nie wiele się różnią od celebr i koncelebr biskupich.

s. 447

g) Umycie rąk i czesanie włosów

Najsolenniejszym bywało umywanie rąk przez papieża. Książe jaki, opowiada Catalani²) według Patritiusa, lub inny jaki dostojnik, do którego należy polewanie wody na ręce papieża, na znak ceremoniarza, prowadzony przez dwóch halabardzistów, idzie do kredencji, a wraz z nim dwóch audytorów rotty; tam wkłada się na jego ramiona tuwalia długa tak, aby z obu stron od szyi spadała. Kredencjariusz, skosztowawszy trochę wody, podaje mu w prawą rękę naczynie z wodą, a w lewą miednicę, w jedno i drugie mistrz św. hospicjum lub inny jaki dostojnik okrywa welonem, z prawej strony zawieszonym. Podniósłszy wtedy ręce z naczyniami aż do oczów, idzie do papieża. Poprzedzają wszystkich dwaj halabardziści; za nimi idą dwaj ceremoniarze, kierujący ukłęknięciami i innymi ruchami; następnie idą dwaj audytorowie, z których starszy niesie w dwóch rękach ręcznik, podany mu przez kredencjariusza; wreszcie ów dostojnik z naczyniami, między mistrzem św. hospicjum i innym dignitarzem świeckim. Gdy przechodzą przed ołtarzem, klękają, i zanim zbliżą się do papieża, trzykroć uklęką. Gdy staną u stóp papieża, audytor rotty, ucałowawszy ręcznik, kładzie go na kolanach papieża, a skoro diakoni go rozłożą, audytorowie, klęcząc, trzymają go za końce; tymczasem dostojnik ów przy pomocy kardynała archidiacona wylewa na ręce papieża wodę, skosztowawszy jej trochę przedtym. W tym samym porządku odchodzą do kredencji.

Obecnie obrzęd ten jest cokolwiek skromniejszy. Audytor rotty rozpościera gremiał lniany haftowany, a mistrz św. hospicjum, mając ramiona okryte tuwalia

¹ *Les Messes papales solennelles*, Rome, Desclée etc.

² L. c.

jedwabną klęcząc u stóp papieża, polewa jego ręce wodą, a kardynał biskup podaje ręcznik do rąk wytarcia³).

s. 455

Gdy papież w owych czasach odbywał procesję na nabożeństwo z Lateranu na Watykan, skoro przybył do tej bazyliki, szedł do zakrystii, gdzie było łóże, na którym mógł się położyć, skoro zwykle był posunięty w latach. Tam obmywano nogi jego z kurzu i osłoniwszy ręcznikiem ramiona, wyczesywano z włosów kurz i pot⁴).

s. 456

2. Aspersja i procesja

d) Pochód do ołtarza

II. Pochód do ołtarza w starożytności, podczas papieskiego nabożeństwa

Obrzędy powstawały w miarę potrzeby. Rozwijały się i ginęły, gdy okoliczności tego wymagały. Opisów pochodu celebransa do ołtarza z pierwszych wieków nie posiadamy. Dopiero I-szy porządek rzymski⁵) przekazał nam wspaniały pochód taki do ołtarza, przy którym sprawować się miała przenajśw. ofiara.

Opis ten pochodzi z czasów pogregoriańskich, gdyż znajduje się tam wzmianka o *Agnus Dei*, nakazany dopiero przez papieża Sergiusza (687 – 701), ale jest rzeczą niewątpliwą, że opis ten podaje rzeczy, które miały miejsce znacznie dawniej.

Duchowieństwo zbierało się w bazylice, wyznaczonej na statio dnia tego. Na duchowieństwo to składali się biskupi podmiejscy i kapłani, obsługujący tytuły rzymskie. Biskupów podmiejskich było 7, a kapłanów tytularnych – 25. Skoro papież przybył do stacji, zasiadał na swej katedrze w absydzie prezbiterium; po prawej jego ręce zajmowali miejsca biskupi, po lewej – kapłani. Mnisi i lud zajmowali miejsca niezajęte. Za balustradą absydy stawali krucyferowie, których nazywano *stauroforci*; krzyże ich były znakami, *signa*; pod którymi lud się gromadził i szedł w procesji. Szedł bowiem grupami, według *regiones* Rzymu, których było 7; na czele każdej grupy zatem niesiono krzyż srebrny na drewnianym drzewcu, z trzema świecami zapalonymi u szczytu.

Papież przybywał konno ze swego pałacu laterańskiego z orszakiem, na który składali się akolici z odpowiedniego regionu (na niedzielę wypadał III-ci, *defensores* (zawiadujący sprawami zakładów dobroczynnych) we wszystkich regionach pieszo, a potem konno siedmiu diakonów regionalnych, którym towarzyszyło siedmiu subdiakonów również regionalnych. Po bokach papieża szli dwaj świeccy koniuszowie, *stratores laici*, prowadzący jego wierzchowca. Bezpośrednio przed papieżem szedł akolita z ampułką św. chryzmy w rękach okrytych welonem na znak czci. Za papieżem zaś jechali konno główni dygnitarze pałacu apostolskiego: *vicedominus* (zarządzający pałacem apostolskim), *vestiarius* (do szat), *nomenculator* (przyjmujący prośby od wiernych) i *sacellarius* (od *sacco* – zarządzający skarbcem papieskim).

³ *Les Messes papales solennelles*, 1925, Rome, Desclée etc.

⁴ Martigny, L. c. p. 624.

⁵ *Opuscula liturgica*. Fasc. I *Ordo Rom. I de Missa papali*, edidit Richardus Stapper, Monasterii, Aschendorf, 1993 in 8^o, p. 33; H. Leclercq, *Dict. d'Arch. Art. Ordines Romani*, p. 2417.

Subdiakon, który miał odczytywać epistolę, niósł księgę, którą nazywano *apostolus*; obok siedł archidiakon z ewangeliarzem. Za nimi siedł cały szereg sług, *baiuli*, niosących naczynia święte, kandelabry i inne.

Doszedłszy do statio, papież zsiadał z konia przy pomocy diakona. Tu przyjął go kapłan tego tytułu, w którym Msza będzie celebrowana; w towarzystwie drugiego kapłana i mansjonariusza, zarządzającego bazyliką. Oni to przedstawiają papieżowi dymiącą kadzielnicę, którą papież błogosławi.

Gdy to zostanie dopełnionym, papież wchodzi do *sanctuarium*, jak wyżej była mowa, zasiada na *vella*, jaka przyniesiona została z Lateranu, nogi opierając na ławie, *scarunum*, którą przed nim umieszczono. Za papieżem stanął akolita z dzbanem wody do polania jej na ręce.

Secretarium, o którym tu mowa, jest to sala przylegająca do atrium nazywana także *salutatorium*, rodzaj rozmównicy.

Skoro więc papież zasiądzie w *secretarium* na *sella*, pocznie przybierać się w szaty liturgiczne, które subdiakoni regionalni nań wkładają. Dwaj notariusze czuwają nad całym porządkiem. Wreszcie diakon albo subdiakon, wskazany przez papieża przynosi palusz, jaki subdiakon z Lateranu, *subdiaconus sequens*, przyniósł w swej ręce lewej pod swą planetą. Jeden z akolitów przyniósł także z Lateranu ewangeliarz; diakon pokaże miejsce, z którego ma się śpiewać słowo boże, i akolita, poprzedzony przez subdiakona, pójdzie do ołtarza, gdzie subdiakon weźmie kodeks z jego ręki i ze czcią położy na ołtarzu.

Gdy papież zostanie ubrany, subdiakon tego regionu, który jest w dniu tym na służbie, trzymając w lewej ręce *mappulam* (chusta, którą niegdyś konsul dawał znak rozpoczęcia igrzysk) papieża (na znak, że w jego imieniu występuje) wychodzi z sanktuarium i stanąwszy w głównych drzwiach bazyliki, woła: *Scola*. Odpowiadają mu: *Adsum*. Wtedy subdiakon dowiadyuje się, kto ma śpiewać epistolę i ewangelię i powróciwszy do papieża, oddaje *mappulam* i klęcząc wypowiada następującą formułę: „Słudzy pana mojego, N. subdiakon regionalny odczyta epistolę, a N. ze *scola* odśpiewa ewangelię. Odtąd nie będzie wolno ich zastąpić nikomu pod karą ekskomuniki. Subdiakon, stojąc, oczekiwać będzie znaku rozpoczęcia śpiewu; gdy to nastąpi, wyjdzie z *secretarium* i zawoła: *Accendite* (zapalcie).

Śpiewacy stają przed ołtarzem w dwa rzędy: dorośli po bokach, dzieci pośrodku; *prior scholae* rozpoczyna antyfonę introitu. Tymczasem diakoni wszedłszy do *secretarium*, zbliżają się do papieża, który, powstawszy, poda prawą rękę archidiakonowi, lewą zaś drugiemu diakonowi; obaj ucałowawszy rękę podaną, idą razem z papieżem, ramiona jego podtrzymując. Przed nimi idzie subdiakon – turyferarz razem z 7-ma akolitami regionalnymi, którzy niosą 7 kandelabrow zapalonych. Do nich to zwrócone były słowa: *Accendite*; w siedmiu świecach przebiega się symbolizm, który przedstawia apokalipsa (I, 12-13).

Pochód podąża procesjonalnie nawą wielką. Zanim stanie przed ołtarzem, dwaj akolici zbliżą się doń z *fermentum*, o którym będzie mowa niżej.

Gdy pochód dojdzie do *scola*, siedmiu akolitów, poprzedzających papieża zatrzyma się i stanie: czterech po prawej stronie, trzech po lewej. Papież, stanąwszy na czele *scola*, pochyli się przed ołtarzem, modli się w milczeniu, czyni znak krzyża na czole, udziela pocałunku pokoju naprzód jednemu z biskupów, potem archiprezbiterowi i diakonom, zacem daje znak przewodniczącemu szkoły, aby śpiewał *Gloria Patri* introitu. Tymczasem znowu modli się na klęczniku, ale na *Sicut erat* powstawszy, całuje ewangelię, leżącą na ołtarzu i staje na swym tronie, zwrócony do wschodu. Tymczasem śpiewa się *Kyrie eleison* itd.

W taki sposób odbywał się pochód papieski do ołtarza, którego główne rysy dają się widzieć w obecnej procesji papieża do ołtarza i w pochodzie, rozpoczynającym każdą Mszę pontyfikalną.

III. Pochód solenny papieża do ołtarza u św. Piotra w Rzymie w czasach obecnych

Uczestniczący w pochodzie tym gromadzą się w pałacu watykańskim w miejscach przed tym ustalonych⁶). Papież ze swych prywatnych apartamentów wchodzi do zakrystii, przytykającej do kaplicy Sykstyńskiej i tam się przybiera w szaty liturgiczne; poczem rozpoczyna się pochód do bazyliki św. Piotra.

Papieża poprzedza niezliczony szereg duchowieństwa i dygnitarzy kościelnych. Gdy papież, niesiony na *sedia gestatoria*, ukaże się w bazylice, powita go fanfara, wykonana przez trębaczy, umieszczonych w oknie ponad głównym wejściem, a potem śpiew antyfony: *Tu es Petrus*.

Pochód, poprzedzający papieża, w ten sposób się rozwija, iż go otwiera mistrz ceremonii i dwaj szwajcarowie. Następnie z kolei idą:

Prokuratorowie kolegiów, kaznodzieja apostolski i spowiednik, prokuratorowie zakonów i *bussolanti* (do noszenia lektyki), kapelani z tyarą i inni, służba papieska, *schola cantorum*, abrewiatorzy kancelarii papieskiej i sędziowie sygnatury apostolskiej, klerycy kamery apostolskiej, audytorowie rotury rzymskiej, mistrz św. pałacu, kapelani sekretni z tyarą i mitrą, i dziekan sygnatury z kadzielnicą i łódką.

Za nimi podąża audytor rotury, pełniący urząd subdiakona apostolskiego, niosący krzyż papieski srebrny pozłacany, któremu towarzyszą po bokach subdiakon i diakon greckiego obrządku; zaraz potem idzie siedmiu akolitów ze świecami zapalonymi w kandelabrach pozłacanych, penitencjarze od św. Piotra, opaci w infułach. Za nimi idą biskupi i arcybiskupi wschodni, biskupi i arcybiskupi, będący asystentami tronu papieskiego i patriarchowie.

Z kolei idą kardynałowie diakoni w dalmatykach i infułach, kardynałowie kapłani w ornatach i infułach, i kardynałowie biskupi podmiejscy w pluwiałach i infułach: każdy kardynał ma kaudatariusza, który niesie za nim tren jego sukni i który, gdy kardynał usiądzie, siada u stóp jego.

Za kardynałami idą: wicekamerling kościoła rzymskiego, książę asystent tronu papieskiego, szambelani, *sedarii*, przybrani w barwę różową, niosący *sedia gestatoria*, na której papież siedzi. Nad *sedia* prałaci sygnatury niosą baldachim wysoko podniesiony. *Sedia gestatoria* poprzedzają dwaj audytorowie rotury, podtrzymujący *falda* papieską. Obok nich ceremoniarze, kardynałowie posługujący dnia tego do Mszy świętej i straż szwajcarska (od XV wieku).

Za *sedia* podążają różne stopnie milicji papieskiej, szambelani, niosący *flabella*, znowu *bussolanti*, dziekan rotury z mitrą i lekarz. Na ostatek audytor kamery apostolskiej, skarbnik, protonotariusze i generałowie zakonów. Straż szwajcarska zamyka pochód.

Wszyscy uczestnicy pochodu przybrani są w szaty galowe, odpowiednio do swego urzędu; zwyczajnie idą w fioletach.

Cała ta procesja, gdy przechodzi przed kaplicą przenajświętszą. Sakramentu zatrzymuje się dla adoracji; toż samo czyni papież który dlatego zstępuje z *sedia*.

⁶ Rinaldi – Bucci, *Caer. Missae*, Ratisbonae, 1899; *Les Messes pap. Solenn.* Rome, Desclée etc.; *Annuaire pontif. Cath.* 1899, 363.

Gdy wszyscy, wszedłszy do prezbiterium, zajmą miejsca przygotowane, papież rozpocznie tercję, która jest wstępem do Mszy pontyfikalnej.

s. 469-472

3. Modlitwy u stóp ołtarza

a) O modlitwach tych w ogólności

Według porządków rzymskich I-go, III-go i V-go, które przedstawiają obrzędy papieskiego od V-go do X-go wieku na porządek Mszy składały się dwa momenty:

W pierwszym papież podczas śpiewu introitu wychodził z zakrystii do nawy bazyliki i zatrzymywał się w miejscu między szkołą śpiewaków i ołtarzem: tu pochylał głowę i zaraz wyprostowawszy się, po krótkiej modlitwie, czynił znak krzyża na czole.

W drugim udzielał pocałunku pokoju i po drugim znaku *prioris scholae*, szedł do stopni ołtarza; tu klękawszy na klęczniku, modlił się z asystującymi mu diakonami dopóty, dopóki nie powtórzono introitu, tj. wiersza antyfony. Wtedy wstępował na stopnie ołtarza, aby ucałować ewangeliarz i ołtarz.

Formularzy dla tych modlitw nie było. Dopiero później nastąpiły. Mianowicie porządek VI-ty, określający ceremonie w wieku X-ym i XI-ym, pochodzenia germańskiego, przepisuje wtedy odmawianie psalmów i podaje treść modlitwy przed ołtarzem: „*inclinans se (pontifex) Deum pro peccatis suis deprecatur*”. Formularz modlitw powstał wtedy zarówno w Galii jak i Italii, pod nazwą jak niżej zobaczymy, *apologiae* albo *preces apologeticae*. Wydatne miejsce ma tutaj psalm *Judica*, który tu ma psalm pokutny. Wszystko to mówiło się u stóp ołtarza. Nawet modlitwy *Aufer* i *Oramus* odmawiano niegdyś w tym miejscu, a i dzisiaj są tego ślady, gdy celebrans wolno wstępuje na stopnie ołtarza.

s. 476

c) Spowiedź powszechna

W wielu miejscach jest zwyczaj dodawania w obecności biskupa wyraz: *tibi reverendissime Pater*, chociaż rubryki mszalne i ceremoniału biskupiego⁷⁾ wyraźnie nakazują, jak mówić trzeba wobec biskupa, gdyż ze względu na ofiarę przenajświętszą biskup i papież, na równi z diakonem i subdiakonem, uznają się grzesznikami przed Bogiem.

s. 485

d) Wejście na stopnie

Pocałunek ołtarza znajduje się w I-ym porządku rzymskim i odbywał się w milczeniu, ale już w XI-ym wieku połączony był z modlitwą.

s. 488

⁷⁾ *Rit. serv.* III, 9; *Caer. app.* 1. II, c. 8, n. 31.

5. Introit

a) Introit dawny

Introit powstał w Rzymie, w jego bazylikach, gdzie nabożeństwo papieskie, mające do swego rozporządzenia liczne duchowieństwo i śpiewaków, mogło się świetnie rozwijać.

s. 493

Nie bylibyśmy wiedzieli, jak introit w praktyce się przedstawiał gdyby I i II porządki rzymskie⁸), nie podały nam opisu introitu Mszy papieskiej w Rzymie. Innym opisów nie mamy. Za to obraz, który podają porządki rzymskie, jest świetny.

Trzeba dodać, że owe czasy były epoką procesji stacyjnych⁹), i innych o charakterze pokutnym lub duchowi uroczystości odpowiadającym, które, od dawnych czasów odprawiane, właśnie wtedy znalazły swe uporządkowanie pod względem czasu i miejsca. Punktem wyjścia tych procesji było *patriarcharium* Lateranu. Wśród modłów i śpiewów pokutnych, litanii, procesja szła za chorągwią krzyża do wyznaczonego kościoła stacyjnego. Papieża, otoczonego siedmiu diakonami regionalnymi i siedmiu subdiakonami i innymi ministrami niższymi i dostojnikami pałacowymi, poprzedzali wierni i duchowieństwo, wreszcie biskupi podmiejscy i kapłani, stojący na czele parafii rzymskich, którzy, po przyjsciu do bazyliki stacyjnej, mieli zasiąść w prezbiterium po prawej i lewej stronie katedry papieskiej, w głębi absydy umieszczonej. Papież, wszedłszy do bazyliki, przybierał się w *secretarium* w szaty liturgiczne, i stamtąd wychodził procesjonalnie do ołtarza. Był to prawdziwy *introitus*, wejście, któremu odpowiadał śpiew, nazwany także, jak mówiliśmy, introitem.

Jeżeli to nie był dzień stacyjny, papież bez procesji przybywał do bazyliki i z jej *secretarium*, odbywał solenną drogę do ołtarza.

Podczas gdy w *sacrarium* przybierano się w szaty liturgiczne, śpiewacy, *psallentes*, podzieleni na dwa chóry albo raczej półchóry¹⁰), w miejscu, które nazywało się *chorus*, między sanktuarium i nawą, i było otoczone niekiedy murem lub marmurem, *peribolus* tworzyli zespół, który od czasów św. Grzegorza nosił nazwę schola cantorum. Na jej czele stało siedmiu subdiakonów, z których pierwszy nazywał się *primicerius*, drugi – *secundarius*, trzeci – *tertius scholae*, czwarty – *quartus scholae*, *archiparaphonista*¹¹). Oba chóry, pisze Amalariusz¹²), ku sobie zwrócone, przybrane były, jak inni ministrzy, w alby i ornaty.

Jednocześnie szeregowal się, aby wejść do nawy kościelnej, orszak papieski w szatach różnobarwnych, w penulach, mappulach i tunikach białych. Na znak papieża, subdiakon powiadamiał parafonistę, że czas śpiew rozpocząć; parafonista ze swej strony mówił do primiceriusza: *domne, iubete*. Wtedy śpiewacy rozpoczynali śpiew melodii introitowej¹³). „Gdy celebrans i ministrzy, mówi Martene¹⁴), przygotowali się i

⁸ Migne, P. L. t. 78, col. 940, 960-970; Stapper, *Ordo Rom.* I, L. C.p. ii. Por. wyżej str. 97.

⁹ Por. wyżej, str. 195; Eph. Lit. 1939, p. 485 (*Callewaert Introitus*).

¹⁰ Gautier, *Histoire de la poesie liturgique au moyen âge*, Paris 1886.

¹¹ Cari, *De antiph. Ad introit*.

¹² *De offic.* I. I, c. 15; Durandi, *Rat. Div. Off.* I. V, c. 2, n. 3.

¹³ „Incipit prior scholae antiphonam ad introitum ... (pontifex) annuit (priori), ut dicat Gloriam; et pontifex orat... usque ad repetitionem versus. Nam diaconi surgunt, quando dicitur: Sicut erat ... Schola vero, finita antiphona intonat Kyrie”. *Ordo Rom.* I.

¹⁴ *De ont. Eccl. rit.* t. I, c. 8, a. 2, n. 1.

przybrali w szaty święte, według starożytnego zwyczaju w kościele rzymskim, *praecentor*, stojąc przed osobą papieża, oczekiwał znaku na rozpoczęcie psalmu. Gdy znak ten był dany, *praecentor*, wyszedłszy przed drzwi zakrystii, głośno do ministrów wołał: *Accendite*; śpiewacy zaś zapaliwszy świece, rozpoczynali antyfonę introitową”. Prior w szkole śpiewaków, czytamy w II-gim porządku rzymskim¹⁵), rozpoczyna antyfonę introitową, subdiakoni tej szkoły zaś podnoszą „*planetas cum sinu*”. Wyrażenie to odnosi się do owych czasów, gdy ornaty okrywały całe ciało i gdy należało ich boki na ramiona podnosić, aby rękami władać było można. Pierwszy półchór śpiewał pierwszy werset psalmu, drugi – drugi itd., dopóki celebrans nie doszedł do ołtarza.

Tymczasem siedmiu diakonów wchodziło do secretarium, aby towarzyszyć papieżowi, który zaraz potem wchodził procesjonalnie do głównej nawy bazyliki, napełnionej klerem i wiernymi. Papieża poprzedzali dwaj akolici z Ciałem Pańskim, w odpowiedniej skrzynce niesionym. Orszak ten, zanim wszedł do prezbiterium, zatrzymywał się chwilę, aby dać możność papieżowi adorowania tej przenajśw. Hostii, zachowanej w tym celu ze Mszy poprzedniej¹⁶), aby podczas obecnej Mszy był symbolem trwającej zawsze ofiary, która od Golgoty nie ustaje w Kościele aż do dnia paruzji ostatecznej, *donec veniat: Salutat Sancta*¹⁷).

Przeszedłszy przez miejsce, przeznaczone dla śpiewaków, papież dąży do swej *cathedra*, aby tam stać zwrócony ku wschodowi naprzeciw ołtarza. Tam wymieniał pocałunek pokoju z biskupem hebdomadariuszem, z archiprezbiterem i diakonami. Gdy wreszcie na jego znak prior scholae kończył doksologią psalm introitu, odmawiał krótką modlitwę przed ołtarzem; gdy ją ukończył, całował ołtarz i ewangelię. O doksologii tak wspomina sakramentarz gregoriański: „Za zgodą biskupa, śpiewak rozpoczyna psalm na przemiany z introitem...” po którego ukończeniu... śpiewak intonował gloria Patri etc.”

Z takiego to środowiska śpiewów i ceremonii, wyszedł introit obecny.

s. 494-495

6. *Kyrie, eleison*

a) *Kyrie, eleison*, w przeszłości

Właściwie w Rzymie, jak I-szy porządek rzymski pisze liczba wezwań nie była ograniczona. Gdy ukończono introit, bazylika rozbrzmiewała od smutnych melodii *Kyrie*, które się powtarzały bez przerwy i w których lud miał udział; tak długo śpiewano, jak tego wymagał porządek ceremonii. Gdy bowiem papież z ministrami wszedł do prezbiterium i wszystko do Mszy było przygotowane, dawał znak, aby śpiew przerwano¹⁸). Ten zwyczaj przetrwał do XII, a nawet XIII wieku. Przy tym w kościele

¹⁵ II, n. 3.

¹⁶ „Solemne hic mos Romanae Ecclesia fuit, ut Missa maior non celebraretur, nisi Eucharystia ex praecedenti diei sacrificio at secretario ad altare deferretur: et quidem Romae sub initio introitus, in Galliis ad offertorium”. Gregorius, *De liturgia Romani Pontificis, Disquisitiones de caer. ministerio*, cap. XVI. Zostawiano partykułę do następnej Mszy aby, jak pisze Amalariusz (I. III, c. 34), „dum missarum solemnia peraguntur, altare sine sacrificio non sit”.

¹⁷ Obrzęd ten odpowiada temu, co opisuje św. German Paryski w *Expositio Missae* (P. L. t. 72. col. 92-93) i św. Grzegorz Turon. (*De gloria Mart.* 85). Por. wyżej, str. 319.

¹⁸ *Ordo Rom.* I, n. 9: “Schola vero, finita antiphona, imponit Kyrie, eleison. Prior vero scholae custodit ad Pontificem ut ei innaut, si vult mutare numerem letaniae et inclinst se Pontifici”.

rzymskim, mówi kard. Bona¹⁹) nie zawsze po introicie było *Kyrie*, ale przed tym była prefacja, tj. zachęta wiernych, aby wezwanie to pobożnie czynili.

Według XI porządku rzymskiego (63), gdy przede Mszą śpiewano litanie, opuszczano we Mszy śpiew *Kyrie* (?).

s. 503

7. Hymn anielski

a) Geneza. Dzieje

W kościele rzymskim w nocy Bożego Narodzenia śpiewano go po grecku²⁰). Zresztą w Rzymie tylko papież, a w kościołach katedralnych tylko biskupi miejscowi mogli go intonować²¹), a w dalszym ciągu śpiewali go biskupi i kapłani, jako prawdziwy śpiew kapłański, albo duchowieństwo z ludem lub na przemiany w dwa chóry.

(...)

W Rzymie w XII wieku²²) niedziele adwentowe jeszcze miały cechę radości i dlatego *Gloria* w te dni śpiewano.

s. 512-513

8. Oracja – modlitwa pierwsza

a) Nazwa

Modlitwa w początkach była zakończeniem litanii²³). Skoro wezwania litanii zostały odśpiewane przez ministrów, diakonów lub śpiewaków, wypadało, aby celebrans, w Rzymie papież, ją zakończył. Stąd zabierał on głos, pozdrawiał obecnych, wzywał do modlitwy i po chwili milczenia, pragnienia wszystkich streszczał w jednej krótkiej formule.

s. 518

9. Laudes

Niegdyś, po oracjach, w główne uroczystości śpiewano w Rzymie litanie, która nosiła nazwę *laudes* i składała się z modlitw za papieża. Honoriusz III († 1227), gdy był jeszcze mistrzem ceremonii, mówi o niej w XII porządku rzymskim²⁴); lecz początek tego obrzędu wywodzić się ma z Galii, z zarania wieków średnich²⁵).

s. 551

¹⁹ *Rer. lit.* 1. II, c. 3, p. 73, nota

²⁰ Georgius, *De lit. Rom. Pontif.* c. 13, n. 10.

²¹ Gautier, L. c. p. 251.

²² *Ordo XI*, n. 4.

²³ Por. wyżej: *Kyrie*.

²⁴ Fortescue – Hozakowski, *Wykl. Mszy świętej*, str. 41.

²⁵ Rozmaite formuły laudesów znajdujemy u Bona, *Rer. lit.* 1. II, 5; Martene, *De ant. Eccl. rit.* 1. I, c. 4, a. 3.

Część druga Mszy świętej

Nauczanie

3. Epistola

d) Ceremoniał śpiewania epistoły

Podczas Mszy papieskiej solennej w Rzymie epistola i ewangelia śpiewane są po łacinie i po grecku. Obrzęd ten powstał w dawnych czasach, gdy w Rzymie były klasztory greckie i gdy w nich dla pożytku obecnych w dwóch językach śpiewano²⁶).

Pierwszy dokładny ceremoniał śpiewu epistoły znajdujemy w I-szym porządku rzymskim. Według rubryk tego porządku, nim papież jeszcze wyszedł ceremonialnie z zakrystii, zapewniano się o sposobie subdiakona, który miał śpiewać epistolę²⁷); gdy zaś modlitwa ukończona będzie i „gdy subdiakon, który ma czytać lekcję, przekona się, że za przykładem papieża, biskupi i kapłani usiedli, wstąpi na ambonę i czyta. Gdy odczyta, śpiewak wstąpi na ambonę i odczytuje z księgi *responsum*”.

To samo mówi II-gi porządek rzymski w IX-ym wieku: „Subdiakon, który ma czytać, skoro się przekona, że po papieżu kapłani usiedli, wstępuje na ambonę, aby czytać, ale nie na wyższy stopień od tego, na który diakon wstępuje dla głoszenia ewangelii”.

Z porządku V-ego, pochodzącego mniej więcej z X-go wieku dowiadujemy się, że „subdiakon, po odczytaniu lekcji, całuje kolana papieża”.

s. 582

We Mszy *papieskiej* solennej naprzód subdiakon łaciński otrzymuje epistolarz, odchodzi od ołtarza w towarzystwie mistrza ceremonii i stanąwszy obok subdiakona łacińskiego, śpiewa epistolę po grecku i udaje się do miejsca w prezbiterium, gdzie ma śpiewać epistolę łacińską. Po jej odśpiewaniu subdiakon grecki odchodzi od ołtarza z epistolarzem greckim, także w towarzystwie mistrza ceremonii. Następnie obaj subdiakoni pójdą ucałować stopy papieża, pierwszy z prawej strony, drugi z lewej. Za czym subdiakon łaciński stanie przy kardynale diakonie posługującym, a subdiakon grecki – przy diakonie swojego obrządku. Podczas gdy papież odczytuje epistolę, gradual itd. chór śpiewa gradual itd.

s. 586

4. Pienia po lekcjach

b) Graduał

Stopień graduału, na którym śpiewak stojąc intonował graduał, nosił nazwę *graduale*; wstępował nań śpiewak stojąc *cum cantatorio*, tj. z księgą gradualną, *liber gradualis*. Stąd II-gi porządek rzymski, nr 7, taką daje wskazówkę: „Cantor cum

²⁶ Marucchi, *Basiliques et Eglises de Rome*, Desclée etc. 1902, p. 199; Petrani, *De bilinguibus lectionibus liturgicis* (*Collectanea theologica*, Lwów, 1937, 1-31).

²⁷ Por. wyżej, str. 180.

cantatorio sine aliqua necessitate (tj. chociażby tej książki nie potrzebował) ascendit”. A Amalariusz²⁸): „Cantor sine aliqua necessitate legendi, tenet tabulas in manibus...”.

s. 589

d) Sekwencje

Sekwencje wnosily do nabozeństw element poetyczny pozabiblijny i natchnienie prywatne; dlatego to Rzym do XII wieku nie dopuszczał ich do Mszy św.²⁹). Śpiewano je podczas posiłku, jaki podawano duchowieństwu po Mszy papieskiej w *triclinium* leonowym³⁰). Wreszcie Stolica Apostolska miała zezwolić na umieszczenie sekwencji w swoich mszałach³¹).

s. 598

e) *Tractus*

Porządek rzymski I-szy³²) zaleca: „Skoro (subdiakon) odczyta (epistolę), *cantor* z *cantatorium* (tj. z księga, gradualu). Wstępuje (na ambone) i śpiewa *responsum* (tj. pień; *gradual*. Jeżeli jest czas do odśpiewania alleluja, dobrze; jeżeli nie, to *tractus*; a jeżeli i to niemożliwe, tylko *responsum*”. A porządek III-ci³³): „*Cantor* z *cantatorium* (na ambone) wstępuje i odśpiewuje *responsorium*; następnie inny *cantor* śpiewa *tractus*”.

s. 618

5. Ewangelia

a) Uwagi wstępne

Przepych ceremonii, jaki podnosił znaczenie ewangelii, uwidocznia się we Mszy stacjonalnej w Rzymie, jaką sprawowano za św. Grzegorza W. Po prześpiewanej epistole, powiada I-szy porządek rzymski³⁴), „diakon całuje nogi papieża w milczeniu, papież zaś mówi: *Dominus sit in corde tuo et in labiis tuis*. Następnie diakon przychodzi przed ołtarz i, ucałowawszy ewangelię, weźmie w ręce kodeks. Przed nim idą dwaj subdiakoni okręgowi, niosąc kadzielnicę, której ogień podsyca idący za nimi subdiakon. Ci subdiakoni mają przed sobą dwóch akolitów, niosących świece. Gdy procesja przyjdzie do ambony, akolici rozejdą się tak, że subdiakon i diakon z ewangeliarzem między nimi przejdą. Subdiakon (bez kadzielnicy, obróciwszy się w stronę diakona, poddaje mu swoje ramię lewe, na które diakon kładzie księgę; po czym otwiera ręką księgę w miejscu, gdzie znak czytania został zrobiony. Diakon, położywszy palec swój na miejscu tekstu, który ma być śpiewany, rozpoczyna śpiew. Jednocześnie dwaj akolici odchodzą, aby stanąć przed stopniami. Po prześpiewaniu

²⁸ *De ord. antiph.* l. III, c. 16.

²⁹ Amalariusz, *De eul. Off.* III, 16, wspomina o *iubilus* w śpiewie alleluja podczas Mszy, a pseudo – Alkuin, *De div. off.* c. 39 robi uwagę, że *iubilus* bez tekstu nosi nazwę sekwencji.

³⁰ De Coelho, L. c.; D. Schuster, L. c.

³¹ Durandi, *Rat. div. off.* IV, c. 21.

³² Nr 10. Por. *Ordo* II, 7.

³³ Nr 9.

³⁴ Nr 11.

ewangelii biskup mówi: *Pax tibi*. Znowu mówi: *Dominus vobiscum*, a po odpowiedzi: *Et cum spiritu tuo*, dodaje: *Oremus*. Gdy diakon zstąpi ze stopni, subdiakon, który przed śpiewaniem ewangelii otworzył księgę, przed piersią swoją opartą na planecie (na ornacie), podaje ją do pocałowania kolejno wszystkim, którzy stoją. Wreszcie akolita stawia przy ambonie pudełko skrzynkę, które zamyka, gdy subdiakon włoży doń ewangeliarz; akolita zaś tego okręgu, z którego subdiakon przyszedł, odnosi pudełko do Lateranu”.

Ewangelia, jak inne lekcje, czyta się w dwóch językach: po łacinie i po grecku³⁵).

Według porządku II-go³⁶) ceremoniał śpiewania ewangelii jest cokolwiek więcej rozwinięty, niż poprzedni. Diakon śpiewa: *Dominus vobiscum* i *Sequentia...*, czyniąc znak krzyża na czole, na ustach i na piersi, co jednocześnie czynią wszyscy obecni. Każdy składa laskę, na której opierał się podczas modlitwy i głową odkrywa. Diakon obraca się w stronę południa, a wszyscy nań patrzą, akolici opierają swoje świece o posadzkę. Po ewangelii wszyscy obecni znowu czynią znak krzyża.

Porządek św. Amanda³⁷) z VIII lub IX wieku te same wskaźniki podaje.

s. 624-625

Według najdawniejszych porządków rzymskich diakon, położywszy na ołtarzu księgę ewangelii całował papieża w nogę, co i obecnie czyni; a w Mszy pontyfikalnej całuje biskupa w rękę.

s. 626

Z kolei odbywała się procesja solenna. (...). W Rzymie, w kaplicy papieskiej i w innych kościołach całego Zachodu procesja ta była bardzo solenna, jak to podają starożytne porządki rzymskie, ceremoniał Patrycjusza, różne liturgie kościołów i pisarze liturgiczni, którzy ją opisują, w szczególności Durandus w miejscu wymienionym i Jakób Eveillon w księdze *De processionibus ecclesiasticis*. W procesji tej diakon niesie ewangeliarz i poprzedzają go akolici ze świecami i turyferarz. W wiekach średnich krzyż poprzedzał procesję.

s. 627

Zauważyć trzeba, że „w Rzymie w kaplicy papieskiej (tj. podczas celebry papieskiej), jak pisze Catalani³⁸), gdy papież celebrował, ewangelia według starego zwyczaju³⁹) naprzód po łacinie a potem po grecku śpiewa, czego przyczynę następną podaje Anzelm, biskup Hawelbergeński, w III księdze Dialogów, mówiąc: Italię w starożytności nazywano Wielką Grecją, jak to świadczą pisarze historii starożytnej, a w Rzymie oba języki były w użyciu tak, że Łacinnicy używali języka greckiego, a Grecy – języka łacińskiego. Stąd zapewne stało się, że jedno nazywano po łacinie, a drugie

³⁵ Nr 49.

³⁶ Nr 8.

³⁷ Duchesne, *Orig. du culte chren.*, p. 442.

³⁸ *Caer. epp.* Parisiis, 1860, t. II, p. 124.

³⁹ Zwyczaj śpiewania epistoły i ewangelii w dwóch językach we Mszy papieskiej solennej nie bierze początku ani z soboru lugduńskiego (1274) ani z florenckiego, ale jest pozostałością (jak *Kyrie*) pierwotnej liturgii rzymskiej i przypomina owe czasy, gdy pierwsi chrześcijanie używali obydwu języków w nabożeństwie. Tak twierdzą powszechnie historycy liturgii. Por. Petrani, *De bilinguibus lectionibus liturgicis* (*Collectanea theologica*, t. 18, z 1-2, s. 19, n. 1937).

po grecku; i stąd postanowione zostało w porządku rzymskim, aby podczas celebry w większe uroczystości lekcje i ewangelie odczytywano po łacinie i po grecku z powodu obecnych obydwu narodowości. Niegdyś w kościele konstantynopolitańskim ewangelię i epistolę naprzód po łacinie, a potem po grecku głoszone, jak to stwierdza list papieża Mikołaja I do cesarza Michała, który z pogardą język łaciński nazywał barbarzyńskim. Toż samo zachowywało wiele kościołów w królestwie Neapolitańskim... Co więcej, nie tylko po łacinie i grecku, ale i po hebrajsku czytania publiczne w kościołach Italii się odbywały, jak tego można się dowiedzieć z akt koncylium pizańskiego..., w których czytamy, że na otwarcie tego koncylium przez Aleksandra V epistoła i ewangelia w trzech językach głoszone były, po grecku, po hebrajsku i po łacinie. Stąd Patrycjusz w swoim Ceremoniale opowiada, że w kaplicy papieskiej, gdy papież celebry, ewangelia naprzód po łacinie była śpiewana przez diakona łacińskiego, a potem po grecku przez diakona greckiego. Jeżeli zaś kto się pyta, jaki jest powód tego obrzędu, to trzeba odpowiedzieć, że ten jest najgłówniejszy, mianowicie zgody Kościoła łacińskiego z greckim; albowiem Kościół łaciński chwalebne obrzędy greckie zawsze bardzo ceniał, mimo że Grecy nie przestawali obsypywać Łacinników oszczerstwami”.

s. 631-632

I. Msza solenna

Solenność Mszy zależy przede wszystkim od celebransa. Stąd mamy nowe rozróżnienia. Rozpocniemy od Mszy solennej papieskiej⁴⁰).

1. Msza solenna papieska

Skoro tylko subdiakon apostolski wraz z kardynałem diakonem ukończą swoje czynności, papież, zbierając się do odczytania ewangelii na tronie, przeżegna ewangeliarz. Wtedy kardynał diakon posługujący zdejmie z głowy infulę, zstąpi ze stopni i od kaudatariusza otrzyma ewangeliarz, który, po oddaniu należnych rewerencji położy na ołtarzu i przy nim pozostanie, dopóki papież nie ukończy czytania epistoły, gradułu i ewangelii. Wówczas podąży do tronu papieskiego, aby ucałować rękę papieża.

Jednocześnie prefekt ceremonii apostolskich poprowadzi do tronu turyferarza z kadzielnicą i łódką. Kardynał biskup zbliży się do papieża z łódką i prosząc o błogosławieństwo, poda łyżeczkę z zachowaniem zwykłych pocałowań. Diakon (kardynał) zaś, ucałowawszy rękę papieża, powróci do ołtarza, aby odmówić *Munda cor meum...*

Tymczasem siedmiu akolitów z kandelabrami w rękach, na dany znak przez prefekta ceremonii, staną przed stopniami ołtarza, mając między sobą pośrodku subdiakona apostolskiego. Obok nich stanie także po stronie epistoły turyferarz.

Diakon, po odmówieniu *Munda cor*, bierze w ręce z ołtarza ewangeliarz, zstępuje ze stopni i staje po prawej ręce subdiakona apostolskiego. Wszyscy klękają przed krzyżem, za wyjątkiem diakona, który głowę tylko pochyla. Za czym idą tak, aby diakon zajmował miejsce po prawej ręce subdiakona, czterech akolitów szło po prawej ręce kardynała diakona, a trzech było po lewej ręce subdiakona. Turyferarz poprzedza subdiakona. Gdy wszyscy staną u stóp tronu, klękają, z wyjątkiem diakona, który

⁴⁰ Rinaldi Bucci, *Caeremoniale Missae quae a S. Pontifice celebratur*, Ratisbonae, 1869, p. 28; *Les Messes papales solennelles*, Rome, Desclée etc.

głęboko pochylony przed papieżem, prosi go o błogosławieństwo, mówiąc: *Jube, domne, benedicere*, którego papież udziela: *Dominus sit in corde tuo...*

Po błogosławieństwie, wszyscy powstaną i znowu uklęką na jedno kolano, za wyjątkiem kardynała diakona, który jednocześnie głowę pochyla. Za czym diakon wraz z akolitami i subdiakonem, podąży do miejsca w prezbiterium, gdzie ma śpiewać ewangelię i kładzie ewangelarz na pulpicie; za pulpitem staje subdiakon z ceremoniarzem, a przed nim – diakon, mający po prawej ręce czterech akolitów, a po lewej – trzech. Turyferarz z ceremoniarzem stoją po lewej ręce. Diakon otwiera ewangelarz.

Tymczasem kardynał diakon honorowy zdejmie infulę z papieża, który powstaje i tak pozostaje aż do końca śpiewu ewangelii.

Diakon śpiewa *Dominus vobiscum*, a potem: *Sequentia s. Evangelii...*, kreśląc jednocześnie krzyżyk na ewangeliarzu i na sobie. Turyferarz podaje kadzielnicę diakonowi, który trzykrotnym rzutem okadza ewangelarz. Po czym turyferarz odbiera kadzielnicę i pozostaje na tymże miejscu, oczekując na śpiew ewangelii greckiej.

Gdy w Boże Narodzenie podczas ewangelii śpiewane są słowa: *Et Verbum caro factum est*, papież wraz ze wszystkimi obecnymi klęka; to samo czyni podczas śpiewu ewangelii greckiej.

Po prześpiewaniu ewangelii łacińskiej, subdiakon apostolski, trzymając ewangelarz przed piersią, staje z prawej strony pulpitu; akolici dwaj pozostają także przy pulpicie, po jego bokach. Jednocześnie pięciu akolitów mając między sobą kardynała diakona, po oddaniu rewerencji papieżowi i ołtarzowi przez uklęknięcie (kardynał diakon przez pokłon głowy), podążają na swoje miejsce. Kardynał diakon siada i wkłada infulę na głowę, akolici stawiają kandelabry na kredencji.

Papież, po ukończonym śpiewie ewangelii łacińskiej, siada na tronie; kardynał diakon honorowy wkłada mu na głowę infulę.

Tymczasem diakon grecki, na znak sobie dany przez ceremoniarza, bierze ewangelarz grecki i po uklęknięciu przed papieżem i ołtarzem, kładzie go na ołtarzu. Za czym zstępuje ze stopni, znowu klęka przed ołtarzem, podąża przed tron, klęka i całuje stopę papieża. Powróciwszy do ołtarza i uklękawszy na krawędzi podnóżka, odmówi po grecku *Munda cor...* jednocześnie subdiakon grecki staje przed stopniami ołtarza, aby towarzyszyć diakonowi.

Diakon obrządku greckiego, po odmówieniu *Munda cor...*, bierze w ręce ewangelarz, zstępuje ze stopni, klęka przed krzyżem wraz z subdiakonem i wraz z nim do tronu papieskiego podąża. Tu klękawszy, obaj tak długo pozostają, dopóki diakon nie otrzyma błogosławieństwa od papieża. Za czym powstawszy i oddawszy rewerencje papieżowi przez uklęknięcie, idą do pulpitu. Tu subdiakon obrządku greckiego staje za pulpitem, diakon zaś przed nim; diakon otwiera ewangelarz.

Kardynał diakon honorowy zdejmuje infulę z głowy papieża; wtedy papież powstanie. Jednocześnie kardynał diakon posługujący, zdjawszy infulę, staje przy siedzeniu swoim.

Tymczasem diakon grecki śpiewa: *Sofija*, po czym okadza ewangelarz i śpiewa ewangelię. Gdy ewangelia zostanie prześpiewana, subdiakon (chór) dodaje: *Doxa soi Kyrie, doxa soi*, i wzięwszy w ręce ewangelarz, staje po lewej ręce subdiakona apostolskiego.

Diakon grecki, idąc między dwoma akolitami powraca do ołtarza, aby zająć swe miejsce po stronie epistoły; akolici stawiają kandelabry na kredencji. Subdiakon apostolski zaś i subdiakon grecki, za którymi idą turyferarz i ceremoniarz, podążają do tronu papieskiego i podają, jeden po drugim, swój tekst ewangelii do pocałowania. Papież, ucałowawszy ewangelię, mówi za każdym razem: *Per evangelica dicta...* Po czym subdiakoni, klękawszy przed papieżem i przed ołtarzem, oddają

ceremoniarzom ewangeliarze. Subdiakon apostolski staje przy kardynale diakonie, a subdiakon grecki przy swoim diakonie.

Na zakończenie obrzędu śpiewania ewangelii, kardynał biskup (jako archidiakon) okadza papieża potrójnym rzutem kadzielnicy.

s. 633-635

6. Homilia z uzupełnieniami

b) Błogosławieństwo solenne biskupa

Porządek rzymski podawał obrzęd błogosławieństwa tak, jak go w Rzymie w kaplicy papieskiej sprawowano. Widzimy z niego, że na Mszy papieskiej kardynał archidiakon głosił kazanie i że po kazaniu odpust, którego rozmiary zależały od papieża. Gdy papież celebrował lub głosił kazanie, sam także odpust ogłaszał. Przed błogosławieństwem diakon zdejmował infułę z głowy papieża⁴¹). Do absolucji należały słowa: *Indulgentiam* itd. Biskup wypowiadał benedykcję z podniesionymi i rozciągniętymi rękami.

s. 653

8. Symbol wiary

a) Jego dzieje

W Rzymie, zdaniem Mabillona, także w VIII wieku odśpiewywano symbol wiary na celebrach papieskich. V-ty porządek rzymski taką daje rubrykę: „Post lectum evangelium candelae in suo loco extinguntur et ab Episcopo Credo in unum Deum cantatur”, a VI-ty porządek rzymski: „Itaque perlecto evangelis... alta voce incipiens Patrem omnipotentem, ad finem usque perducatur”. Ale prawdopodobnie go zaniedbano. Zresztą nie wszyscy kapłani jedną i tę samą praktykę zachowywali, skoro rubryki nie były ściśle i dowolność celebransowi zostawiana.

s. 659

b) Rubryki

IV. Msza papieska⁴²)

Gdy papież celebrował solennie (*capella papalis*), dwaj pierwsi patriarchowie lub arcybiskupi, którzy są asystentami tronu papieskiego, po prześpiewaniu ewangelii staną przed papieżem z kanonem i bugią. Kardynał archidiakon, wstąpiwszy na stopnie tronu, weźmie kanon z rąk arcybiskupa i trzymać go będzie przed papieżem, który intonuje: *Credo in unum Deum* i odmawia cały symbol wraz z kardynałem diakonem i subdiakonem i subdiakonem apostolskim, przy zachowaniu należytych rewerencji, jak we Mszy pontyfikalnej. Po odmówieniu symbolu papież usiądzie, a kardynał diakon włoży nań infułę. Wszyscy także siadają na swoich miejscach. Kardynał diakon, gdy usiądzie, wkłada na siebie infułę; subdiakon apostolski siada

⁴¹ Catalani, L. c. I, p. 428, 486.

⁴² Rinaldi – Bucci, *Caeremoniale*, L.c., p. 33.

między diakonem i subdiakonem greckim; inni prałaci siadają przed stopniami tronu. Gdy w Boże Narodzenie chór śpiewa: *Et incarnatus*, papież klęknę w infule na posadzce i w tej postawie pozostanie aż do ukończenia śpiewu tego wersetu; kardynałowie klękną bez infuły przy siedzeniach swoich; toż samo czynią wszyscy, mający przywilej noszenia infuły.

Podczas śpiewania przez chór symbolu dopełnia się przygotowanie średniowiecznego obrzędu próbowania wina i hostii i okrycie ołtarza korporalem.

Próba owa dzisiaj nie mająca znaczenia, przypomina smutne czasy, gdy trucizna była w ciągłym użyciu. Historia podaje wypadki otrucia biskupów i kapłanów chlebem i winem przeznaczonym do przenajśw. Ofiary. Nieraz Pan Bóg cudownie zachowywał ich od śmierci. Próba ta, teraz bezcelowa, świadczy, że w obrzędach Mszy papieskiej, nic się nie zmieniło od wieków⁴³).

Gdy więc papież zaintonuje Credo, mistrz ceremonii daje znak biskupowi zakrystianowi, że winien udać się do kredencji, zdjąć tam infulę i włożyć tuwalnię na ramiona. Podają mu kielich, patenę, dwa puryfikaterze i łyżeczkę złotą, co wszystko osłoni tuwalnią. Jednocześnie jeden z akolitów niesie dwie ampułki i mały kubeczek. Obaj, poprzedzeni przez ceremoniarza i halabardzistów, podążają do kredencji papieskiej, po stronie ewangelii.

Gdy zostaną prześpiewane słowa: *Et homo factus est*, kardynał diakon wraz z subdiakonem apostolskim, poprzedzeni przez ceremoniarza i halabardzistów pójdą do kredencji po stronie epistoły, na której stoi pięć kandelabrow z liczby tych, które noszą akolici. Tu kardynał diakon i subdiakon apostolski umywają ręce, po czym powrócą do ołtarza. Kardynał diakon, stanąwszy po stronie ewangelii, a subdiakon apostolski – po stronie epistoły, rozkładają na ołtarzu obrus lniany, szeroki, obszyty koronką złotą, przypominający korporał starożytny, przeznaczony do okrywania darów ofiarnych. Obrus ten nazywa się *incarnatus*, gdyż go rozkładają po prześpiewaniu tego słowa w symbolu.

Następnie, gdy kardynał diakon, zwrócony do krzyża, stoi przed środkiem ołtarza, subdiakon apostolski pójdzie, poprzedzony przez ceremoniarza i halabardzistów, najbliższą drogą do innej kredencji po stronie epistoły, na której stoją dwa kandelabry z liczby owych siedmiu akolitowych. Tu okrywają tuwalnią białą jedwabną ramiona subdiakona, który bierze w ręce bursę z korporalem, dwa puryfikaterze i hostiarkę srebrną z hostiami, aby po oddaniu rewerencji papieżowi i ołtarzowi, pójść dłuższą drogą do ołtarza po stronie epistoły i tam postawić hostiarkę. Kardynał diakon wyjmie z bursy korporał, który na środku ołtarza rozłoży.

Tymczasem, gdy zakończy się śpiew symbolu, drugi kardynał asystent zdejmie infulę z głowy papieża; wszyscy powstają.

s. 668-669

⁴³ Obrzęd ten powstał w kaplicy papieskiej za Wiktora III, papieża, który w drugiej połowie XI wieku miał zostać otruty podczas swojej pontyfikalnej celebracji, gdyż do kielicha wrzucano truciznę. Według innej recenzji jakiś subdiakon wpuścił wprawdzie do kielicha truciznę, ale papież został cudownie ocalony. Należało tylko stwierdzić, że poprzednicy i następcy tego papieża krótko żyli. Aleksander II, papież, nakazał przeprowadzić śledztwo. Stąd to pomysł kardynała Benno, że w ciągu 13 lat aż 6 papieży uduszono dla zdobycia tronu papieskiego. Por. Catalani, epp. 1. II, c. 8, n. 62, str. 138.

Część trzecia Mszy świętej

Ofiarowanie obiaty

4. Ofiarowanie w średniowieczu

Ordo św. Amanda zauważa tu, że dwie świece stawiano poza ołtarzem, *retro altare*, tj. między ołtarzem i zebraniem wiernych, i że inne świece także tam stawiano. W I-szym i w III-im ordo nie ma tej rubryki, chociaż ona jest ważna, gdyż jest najstarszą wzmianką o świecach przy ołtarzu, tj. za ołtarzem.

(...).

Diakon, który śpiewał ewangelię, stoi więc przy ołtarzu: akolita podaje mu kielich i korporał. Diakon rozkłada korporał na ołtarzu przy pomocy innych diakonów, albo przynajmniej jednego. Skoro aż dwóch diakonów rozciąga go na ołtarzu, korporał nie jest małym kwadratem, jak obecnie, ale prawdziwym obrusem długim, okrywającym cały ołtarz.

Papież zstępuje wówczas z katedry, opierając się prawą ręką na pierwszym z notariuszy, a lewą na pierwszym z defensores. Podąża do balustrady, *cancelli*, która przy absydzie rozdziela duchowieństwo od wiernych. Dodać do tego trzeba, że wierni dzielą się na dwie części: od południa stoją mężczyźni, z drugiej strony – niewiasty.

Papież idzie naprzód do mężczyzn, do *senatorium*, gdzie są książęta, arystokracja. Pierwszy Ordo⁴⁴) zaznacza, że papież otrzymuje od nich ofiary porządkiem pierszeństwa: *suscipit oblationes principum per ordinem archium*. Pod względem pierszeństwa Rzymianie byli bardzo czuli. Wszyscy oni, ta szlachta, składają każdy dzbanuszek, *amulam*, wina i chleba. Papież każdą ampulkę oddaje archidiakonowi, który ją wylewa do wielkiego kielicha, niesionego przez subdiakona regionalnego; ten zaś kielich, gdy jest już pełny, wypróżnia się do *scyphus*, niesionego przez akolitę. Chleby zaś papież oddaje diakonowi regionalnemu, który tego dnia jest na służbie, a ten subdiakonowi, który je kładzie na prześcieradło, *sin don*, trzymane przez dwóch akolitów. Gdy szlachta złożyła swą ofiarę, wierni ze swojej strony ją podają: aby papieża oszczędzić, ofiarę tę odbiera jeden z biskupów asystentów.

Tymczasem papież przechodzi przed stopniami, *ante confessionem*, na przeciwną stronę ołtarza: tam odbiera ofiary od pierwszego i drugiego notariusza, i od pierwszego defensora. Na koniec idzie do matron, *nobilissimae matronae*, od których otrzymuje ofiary tak samo jak od szlachty. Kobiety z ludu są ostatnimi w tym pochodzie.

Ofiarowanie wiernych już ukończone. Papież wspierając się na pierwszym i drugim notariuszu, z powodu swojej starości, idzie do tronu i myje ręce. Archidiakon, który je także umywa, staje przed papieżem i na jego znak, podąża do ołtarza. Subdiakon regionalni podają mu *oblationes*, jakie wierni złożyli: archidiakon układa je na ołtarzu, *componit altare*, albo jak mówi ordo III-ci, kładzie na ołtarzu tyle obiat, ile ich potrzeba będzie dla wiernych komunikujących. Potem stawia się na ołtarzu kielich pusty, do którego archidiakon wlewa wino z ampulki, będącej ofiarą osobistą papieża, *amulam pontificis*, i z ampulek, które są ofiarą osobistą diakonów. Jeden z subdiakonów żąda od szkoły, schola cantor, aby mu dała wody, fontem, i gdy archiparaphonista mu jej da, zaniesie ją do archidiakona, który wleje ją do wina, tyle ile potrzeba, na krzyż. Wtedy papież powstanie z katedry, pójdzie do ołtarza, odda mu

⁴⁴ Por. wyżej, str. 192.

część należną i bierze od diakonów *oblatae*; następnie otrzymuje od archidiakona *oblatae* (dwa chleby), które sam powinien złożyć w ofierze i które sam kładzie na ołtarzu. Wówczas archidiakon przysunie, kielich, który umieści z prawej strony chlebów papieskich. Kielich, o którym tu mowa, jest to kielich o dwóch uchach, które okrywa *offertorium*, tj. welon.

Papież, stojąc przy ołtarzu, zwrócony twarzą do wiernych, spojrzy na szkołę, dając znak, aby zaprzestała śpiewać *offertorium*, które przez cały czas ofiarowania śpiewała.

s. 689-690

6. *Offertorium*

Offertorium należy nie tylko do najpóźniejszych śpiewów mszalnych, ale i do arcydzieł śpiewu gregoriańskiego. (...). W Rzymie sam papież dawał znak zaprzestania psalmodii podczas Mszy solennej; lecz poza Mszą papieską w katedrach nie znajdujemy więcej nigdy ponad 4 wiersze.

s. 694

8. Ceremonie ofiarowania od czasów św. Piusa V, papieża

a) Wstęp do ofiarowania

Rozpocniemy od Mszy papieskiej solennej, która była wzorem dla Mszy innych solennych. Ofiarowanie poprzedza się przez obrzędy przygotowawcze.

Więc subdiakon apostolski wytrze puryfikaterzem przy kredencji papieskiej kielich wewnątrz i zewnątrz, po czym go na kielichu położy. Jednocześnie przy drugiej kredencji ceremoniarz wraz z innymi ministrami przygotowuje wszystko, co potrzebne, do umycia rąk przez papieża.

Tymczasem gdy drugi kardynał asystent zdejmuję infułę z papieża, zbliża się doń kardynał archidiakon z mszałem i arcybiskup z bugią. Papież śpiewa *Dominus vobiscum* i *Oremus*, i odczytuje *Offertorium*.

Gdy papież znowu usiądzie, kardynał diakon włoży nań infułę. Jednocześnie zbliży się doń ceremoniarz z tacą, na którą kardynałowie asystenci położą pierścień i rękawiczki, które zdejmą z rąk papieża po ich ucałowaniu. Inny ceremoniarz poprowadzi do tronu (po uklęknięciu przed ołtarzem i przed papieżem) mistrza św. hospicjum, niosącego dzbanek z wodą i misę złotą, okryte welonem, i audytora z ręcznikiem na tacy, otoczonych należyłą asystencją.

Umycie rąk odbywa się przy posłudze kardynałów asystentów i kardynała archidiakona, który poda papieżowi ręcznik, a po wytarciu rąk – pierścień. Cała ta posługa powróci do jednej z kredencji. Tymczasem kardynał diakon otworzy hostiarkę i wyjmie z niej trzy hostie. Jedną z tych hostii na krajach obciera; to samo uczyni z drugą hostią. Obie te hostie złamie i daje do spożycia arcyb. Zakrystianowi, który to czyni zwrócony do papieża dla stwierdzenia, że hostia pozostała, położona na patenie, nie jest niebezpieczną. Z kolei krd. Diakon poda zakrystianowi trochę wina i wody w naczynku do wypicia, w tymże samym celu, co hostie, i zaraz potem wleje do kielicha tyle wina i wody, ile papież będzie potrzebował.

Gdy to wszystko będzie ukończone, papież powstanie i pójdzie do ołtarza, poprzedzony biskupami asystentami tronu swego, którzy staną po stronie ewangelii z kanonem i bugią; po drugiej stronie stają szambelanowie duchowni i audytorowie. Po

lewej stronie papieża idzie kardynał archidiakon, aby posługiwać przy księdze; po prawej stronie – kardynał diakon, który zdejmie infulę z głowy papieża. Papież wstępuje na stopnie ołtarza i ten pośrodku całuje itd.

s. 702

b) Ofiarowanie hostii

Wreszcie we Mszy *papieskiej*, gdy papież, jak wyżej była mowa, stanie przy ołtarzu, kardynał diakon wzięwszy patenę z hostią, podaje, przy zachowaniu pocałowań, papieżowi, który czyni ofiarowanie hostii, podczas gdy kardynał archidiakon podtrzymuje dlań księgę.

s. 707

c) Ofiarowanie kielicha

III. *Offerimus tibi* i trzymanie pateny przez subdiakona

We Mszy solennej papieskiej kardynał diakon dwie lub trzy krople wody nalewa do małej łyżeczki złotej, jaką zakrystian papieski (arcybiskup) w ręce trzyma, lecz zaraz odda subdiakonowi apostolskiemu. Subdiakon ten, trzymając w ręce małą łyżeczkę, klękawszy, prosi papieża, aby pobłogosławił wodę, mówiąc, *Benedicite, beatissime Pater*. Gdy papież wodę pobłogosławi subdiakon apostolski powstanie, wleje wodę do kielicha i łyżeczkę złotą odda zakrystianowi papieskiemu. Ten odniesie łyżeczkę na kredencję, zdejmie z siebie tuwalnię, włoży na głowę infulę i zajmie miejsce między biskupami, asystentami tronu papieskiego.

Tymczasem kardynał diakon poda papieżowi, przy zachowaniu ceremonii zwykłych, kielich i podtrzymując rękę papieża, i kielich za podstawę odmawia modlitwę: *Offerimus tibi, Domine...* Jednocześnie jeden z ministrów włoży tuwalnię na subdiakona apostolskiego; a gdy papież postawi kielich na ołtarzu, kardynał diakon nakryje go palką i poda patenę subdiakonowi apostolskiemu, który ją okryje tuwalnią i stanie między diakonem i subdiakonem na środku czwartego stopnia ołtarza.

s. 719

9. Uzupełnienie ofiarowania

c) Kadzenie

II. Rubryki

We Mszy solennej papieskiej kardynał diakon wraz z turyferarzem klęczącym posługują przy zasypyaniu kadzidła. Papież trzykrotnie zasypuje do kadzielnicy, mówiąc: *Per intercessionem...* Kardynał diakon poda kadzielnicę papieżowi, który okadza ołtarz, a gdy pierwszy kardynał asystent włoży infulę na papieża, tenże przyjmuje okadzenie od kardynała diakona. Kardynał diakon zaraz potem okadza kardynała archidiakona i kardynałów asystentów, potem innych kardynałów, patriarchów, arcybiskupów i biskupów asystentów tronu papieskiego i oddaje

kadzielnicę jednemu z audytorów rot, który znowu, podczas śpiewu prefacji, okadza pozostałych dostojników.

s. 727

d) Umycie rąk

We Mszy papieskiej solennej papież, myjąc ręce, psalm *Lavabo* odczytuje w księdze, którą przed nim, trzyma mistrz ceremonii. Zresztą też same osoby posługują obecnie, co i przy poprzednim rąk umyciu; tak samo wodą się polewa i ręczniczek podaje.

Po dokonanej ceremonii polania wodą, osoby i naczynia powracają na swoje miejsca⁴⁵).

s. 732

f) *Orate, fratres*

Pierwotna forma krótka tego wezwania coraz to szersze rozmiary przybierała. Gdy więc w I-szym porządku rzymskim (n. 15) jeszcze jej nie było, papież, przyszedłszy do ołtarza na ofiarowanie, nic nie mówił, ale w milczeniu składał Bogu chleb na ofiarę, a archidiakon nalewał wina; lecz zaraz, nie zwracając się do wiernych, czytał sekrety, aby je zakończyć konkluzją: *Per omnia saecula saeculorum*; to znowu w II-gim porządku rzymskim (n. 9) z wieku IX-go, który zawiera dodatki gallikańskie zwraca się biskup do ludu i powie: *Orate*, i zaraz zwróci się do ołtarza, aby z sakramentarza, który znajdował się po stronie ewangelii, odczytać sekrety; nie dodawał nic więcej, wierni rozumieli jego żądanie i pogrążali się w modlitwie. W Porządku VII-ym (n. 10) pochodzącym prawie z tego samego czasu celebrans używał już cokolwiek szerszej formuły: *Orate pro me*.

s. 734-735

⁴⁵ Rinaldi – Bucci, L. c., p. 40.

Część czwarta mszy świętej

Kanon

6. O wynoszeniu świec przed ołtarz

Stąd taką zasadę należałoby ustalić, że:
6. podczas Mszy papieskiej – osiem zawsze.

s. 782

9. Rubryki, kanonu mszalnego dotyczące

a) Ceremonie, zachowywane w kanonie Mszy aż do konsekracji⁴⁶⁾

2. Gdy Papież celebry, to opuściwszy słowa: *una cum famulo tuo Papa nostro N. et Antistite nostro N.*, powie: *una cum me indigno, famulo tuo, quem gregi tuo praeesse voluisti*. Wszyscy zaś w dalszym ciągu mówią: *et omnibus orthodoxis* itd.

s. 809

12. Modlitwy kanonu po konsekracji

d) Zakończenie kanonu

III. Doksologia

Według I-szego porządku rzymskiego⁴⁷⁾, gdy celebrans (papież) wymówi benedykcję, archidiacon stojący obok, podnosi, *exaltat*, Kielich (który był wtedy bardzo wielki, z dwoma uchami, za które archidiacon trzymał) przez welon Iniany (*offertorium*) i podnosił w górę. Wtedy celebrans podniesionego Kielicha dotykał z boku Hostię świętą, podczas tego podniesienia Ciała i Krwi Chrystusowej, mówiąc: *Per ipsum et cum ipso* etc. Potem Hostia i Kielich składają się na ołtarzu, a kanon kończy się wyrazami: *Per omnia saecula* etc. W tym porządku nie ma jeszcze mowy o kreśleniu Hostię znaku krzyża. Lecz II-gi porządek rzymski⁴⁸⁾ już zaleca, aby celebrans po dotknięciu Kielicha (*a latere*) Hostię, uczynił dwa krzyże, bez wątpienia także z boku Kielicha, gdyż i Kielich stał wówczas z boku, *a latere*, lub *in latere Hostii*⁴⁹⁾.

s. 891

⁴⁶⁾ *Rit. Serv. In cel. Miss. IX.*

⁴⁷⁾ I, 22: „Cum (Episcopus) dixerit: Per ipsum et cum ipso, (archidiaconus) levat cum offertorio Calicem per ansas, et tenens exaltat illum iuxta pontificem. Pontifex autem tendit a latere Calicem cum oblatis, dicens: Per ipsum et cum ipso usque: Per omnia saecula saeculorum. Amen. Et ponit pontifex oblationes in loco suo, et archidiaconus Calicem iuxta eas, dimisso offertorio in ansis eiusdem”.

⁴⁸⁾ II, 10: „Cum (Episcopus) dixerit Per ipsum et cum ipso, (archidiaconus) levat cum offertorio Calicem per ansas et tenet ... Pontifex autem ... cum Oblatis duas faciens cruces et dicens: Per ipsum et cum ipso usque Per omnia saecula saeculorum”.

⁴⁹⁾ Tam, gdzie zwolna upowszechniał się zwyczaj stawiania Kielicha poza Hostię, oba Krzyże czyniono przed Kielichem, pierwszy (według Duranda IV, c. 11, n. 18), ze względów symbolicznych) nieco wyżej, drugi niżej ku podstawie Kielicha. Indziej robiono jeden Krzyż między Kielichem i kapłanem, drugi zaś z boku Kielicha.

Część piąta Mszy świętej

Komunia

2. *Pater noster* ze wstępem i embolizmem

a) Rubryki obowiązujące

5. We Mszy papieskiej solennej⁵⁰⁾ zanim papież rozpocznie śpiewać *Pater noster*, zakrystian biskup uda się do kredencji tej, która umieszczona jest po stronie epistoły; stąd z welonem naramiennym na ramionach, z rurką złotą w ręce prawej i kielichem dla ablucji papieża w ręce lewej, wraz z akolitą niosącym ampułki, idą poprzedzeni przez niosących berła i przez ceremoniarza, do kredencji papieskiej po stronie epistoły, aby tam niesione przez siebie naczynia ustawić. Naczyniami tymi zajmie się podczaszy. Wreszcie akolita, wzięwszy ampułki i czarę, a zakrystian – rurkę złotą, kielich i dwa puryfikaterze, poprzedzeni przez niosących berła i przez ceremoniarza, pójdą do tronu papieskiego, aby stanąć po prawej stronie, jeden blisko drugiego, na stopniu wyższym, aby uczestniczyć w przygotowaniu do spożycia Komunii świętej.

s. 913

d) Embolizm i łamanie Hostii

We Mszy solennej papieskiej gdy papież wypowiada słowa: *Et ab omni perturbatione securi*, archidiakon, wzięwszy patenę, całuje ją i oddaje drugiemu diakonowi, który stoi po lewej stronie biskupa.

s. 925

3. Przygotowanie do Komunii

a) Przepisy obecne

W Mszy papieskiej solennej⁵¹⁾ papież, po prześpiewaniu słów: *Pax Domini sit semper vobiscum*, dzieli Hostię na dwie części i odmawia *Agnus Dei*, a potem modlitwę pierwszą przed Komunią. Następnie, wraz z archidiakonem jednocześnie, całuje ołtarz i daje pocałunek pokoju temuż archidiakonowi, oraz kardynałom asystentom; diakonowi zaś udzieli pocałunku po Komunii. Potem, klękawszy przed świętymi postaciami, pójdzie z głową odkrytą i z dłońmi rąk złożonymi, do tronu swego w towarzystwie swego otoczenia. Gdy papież odejdzie od ołtarza, diakon stanie tak po stronie epistoły, aby mógł widzieć jednocześnie Hostię na ołtarzu i papieża na tronie. Stanąwszy następnie przed środkiem ołtarza, weźmie w ręce patenę, na której mistrz ceremonii umieścił asterysk i podnosi do wysokości czoła dla okazania jej ludowi, jednocześnie zwrócony w prawą stronę, aby papież mógł ją widzieć. Następnie podnosi patenę jeszcze wyżej, czyniąc półkole i zwracając się w lewą stronę, aby mógł

⁵⁰⁾ *Les Messes papales solennelles*, Desclée etc.

⁵¹⁾ *Les messes papales solennelles*, p. 40.

ją ludowi pokazać po raz trzeci i aby jednocześnie papież mógł ją widzieć. Wreszcie odda patenę z Hostią (okrytą asteryskiem) klęczącemu po stronie ewangelii subdiakonowi, który ją weźmie w ręce, okryte bogatym welonem, wyhaftowanym złotem. Tymczasem kardynał diakon, uklękawszy, oddaje cześć Przenajśw. Hostii dopóty, dopóki subdiakon, podniósłszy się, nie zanieśie jej do papieża. Po czym, powstawszy, zwrócony ku stronie epistoły, oczekuje, dopóki subdiakon, któremu towarzyszy mistrz ceremonii, nie zbliży się do tronu. Papież, uklękawszy, oddaje cześć głęboko Hostii, gdy jest niesiona do tronu; wszyscy inni podobnie klęczą. Papież, powstawszy, pozostaje w postawie modlącej się; a subdiakon stanie po jego lewej stronie. Tymczasem kardynał diakon, pozostając jeszcze przy ołtarzu, wziąwszy w ręce Kielich, podnosi go tak, aby mogli go widzieć i papież, i lud, jak to było przy Hostii; gdy mistrz ceremonii okryje Kielich palką obramowaną złotem, zanieśie go zwolna i w skupieniu głębokim do papieża, który, znajdując się na swym tronie, adoruje Krew przenajdroższą, lecz zaraz powstaje. Kardynał diakon, wstąpiwszy na stopień tronu, stanie przy archidiakonie i przy zakrystianie, tj. po prawej ręce papieża. Wtedy dwaj arcybiskupi, asystenci tronu, przedstawiają papieżowi kanon mszalny (z bugią), aby z niego mógł odczytać modlitwy przed komunią: *Domine Jesu Christe, Filii Dei* etc. I następną: *Perceptio* etc.

Dla zrozumienia tych przepisów trzeba cofnąć się do dziejów liturgii, je poprzedzających.

Przed św. Grzegorzem W. łamanie chleba następowało zaraz po kanonie; lecz ten święty papież umieścił tu *Pater*, aby zwyczaj rzymski zastosować do zwyczaju konstantynopolitańskiego. Stąd od czasów św. Grzegorza, jak wykłada Duchesne⁵²), po *Pater* i po jego embolizmie, następował szereg ceremonii, które rozpoczynał pocałunek pokoju, jaki się dokonywał po pozdrowieniu: *Pax Domini sit semper vobiscum*. Papież wpuszczał do kielicha ułamek chleba konsekrowanego, jaki mu przyniesiono na początku Mszy, *Sancta*; potem jedną ze swych dwóch *oblatae* łamał i odłamaną część kładł na ołtarzu. Ale to nie było jeszcze właściwym łamaniem; częśćka ułamana miała pozostać na ołtarzu, mimo że wszystek chleb na ołtarzu konsekrowany miał być rozdany w Komunii, aby świadczyła o ustawicznym trwaniu ofiary mszalne i tożsamości Eucharystii w Komunii i w ofierze ołtarzowej.

Druga połowa pierwszej obiaty i druga obiata cała, pozostając na patenie, zostają zanieśione przed papieża, który po *Pax Domini* powrócił do swego tronu. Inne chleby konsekrowane archidiakon zaleca zanieść w woreczkach lnianych, które akolici mieli uwieszone na szyi, przed biskupów i kapłanów. Wtedy to miało nastąpić łamanie chleba, dokonywane przez całe prezbiterium, w którym wziął udział także papież przez swych diakonów. Ono to łamie obiaty na ołtarzu i na patenie. Od czasów Sergiusza papieża (687 – 701) ceremonia ta dokonywała się przy śpiewie *Agnus Dei*. Jest rzeczą prawdopodobną, że przed św. Grzegorzem *Pater* odmawiano po łamaniu chleba, właśnie w tym momencie, zamiast modlitw przed Komunią, gdyż w owe czasy nie było innych modlitw przed przyjęciem Komunii. Po dokonaniu łamania diakoni zanosili patenę przed papieża, który brał częśćkę Hostii, odłamywał ułamek i spożywał; resztę wpuszczał do Kielicha, który archidiakon przyniósł z ołtarza i trzymał przed nim. Był to obrzęd *commixtionis*, po którym następowała Komunia z Kielicha.

s. 929-930

⁵² *Origines du culte chrét.*, 5 éd., Paris 1925, p. 195.

b) Łamanie chleba

Reforma św. Grzegorza nie pozostała bez wpływu na obrzęd łamania Chleba. Według dostępnych dla nas źródeł z wczesnego średniowiecza, papież w bazylice rzymskiej przewodniczył temu obrzędowi. Zgodnie z I-ym porządkiem rzymskim (19) łamanie Chleba czyniono bezpośrednio przed Komunią, już po pocałunku pokoju. Papież od jednej ze swych obiat (tj. z dwóch chlebów ofiarnych), tę mianowicie, która znajdowała się po prawej stronie, odłamywał *particulam*⁵³), aby ją zostawić na ołtarzu. Drugą obiatę położył wraz z innymi na patenie, trzymanej przez diakona, i szedł do tronu⁵⁴). To, co się powiedziało nie jest jeszcze łamaniem, które odbędzie się zaraz z większą okazałością. Częstka pokonsekrowana i odłamana pozostawia się na ołtarzu aż do końca Mszy, *aby gdy Msza się odprawia, ołtarz nie pozostawał bez ofiary*⁵⁵) i aby dnia następnego mogła być wpuszczona jako *Sancta (indeclin)*. Przy ołtarzu, po prawej i lewej stronie stają urzędnicy papiescy, notariusze, i defensores. Inni urzędnicy z otoczenia papieskiego, po odmówieniu *Agnus Dei*⁵⁶) stają przed obliczem papieża, aby dozwolić im wypisać nazwiska tych, których należy zaprosić na posiłek po nabożeństwie⁵⁷). Archidiakon, który pozostał przy ołtarzu, podnosi Kielich z winem pokonsekrowanym i oddaje go subdiakonowi regionalnemu, aby go trzymał przy ołtarzu z prawej strony. Tymczasem akolici, znajdujący się po prawej i lewej stronie ołtarza, podają subdiakonowi woreczki lniane (*sacculi*), zawieszane u nich na szyi; gdy je subdiakonowi otworzą, archidiakon wkłada do nich obiata, pokonsekrowane na ołtarzu. Wtedy akolici rozdają woreczki biskupom i kapłanom, dla połamania w nich Hostii. Patenę, na której znajdują się także obiata, subdiakoni zanoszą przed papieża, który jednak nie sam Chleby łamie, ale w imieniu jego diakoni – na patenie⁵⁸). Gdy wszystko już było przygotowane do łamania Chleba, oczy zebranych zwracały się ku papieżowi, który dawał znak. Wnet wszystko prezbyterium chleb w woreczkach łamie. Nie potrzeba dodawać, że to łamanie Chleba dotyczyło tylko postaci sakramentalnych i że Ciało Zbawiciela był, jak i jest, całkowitym w każdej cząsteczce, choćby najdrobniejszej⁵⁹). Po ukończeniu łamania Chleba, diakon podaje papieżowi patenę, na której znajduje się druga połowa pierwszej obiata i druga całkowita; papież, jak niżej zobaczymy, po odłamaniu cząsteczki Chleba pokonsekrowanego, przyjmuje Komunię. To odłamanie w liturgii rzymskiej dokonywało się w początkach nad pateną, później nad Kielichem⁶⁰), podczas zakończenia embolizmu: *Per eundem* etc., wyrażając przez to, że wszystko, o co błagaliśmy w Modlitwie Pańskiej i w następującym po niej embolizmie, spodziewamy

⁵³ Jedna obiata była przeznaczona dla Komunii celebransa i biskupów z nim współkomunikujących; druga miała być dla ludu.

⁵⁴ D. Leclercq, *Dict. d'archéol.*, art. *Messe*, col. 756; Duchesne, *Orig.* V, 195.

⁵⁵ "Dum Missarum solemniter peraguntur, altare sine sacrificio non sit" (*Ordo S. Amandi*).

⁵⁶ Stapper, *Ordo Rom.* I, Monasterii 1933, p. 27.

⁵⁷ W tym celu papież Leon II zbudował dwa *triolinia* przy pałacu laterańskim. L. c.

⁵⁸ D. Cabrol, *Dict. d'archéol.*, art. *Fractio panis*, col. 2111.

⁵⁹ Przepięknie to wyraża ustęp hymnu św. Tomasza z Akwinu *Lauda Sion*.

Fracto demum Sacramento

Ne vacilles, sed memento

Tantum esse sub fragmento

Quantum toto tegitur;

Nulla rei fit scissura,

Signi tantum fit fractura

Qua nec status nec statura

Signati minuitur.

⁶⁰ Microlog. 17; Durandi *Rat.* Łamanie Chleba czyniono w początkach na patenie; później zaś ponad Kielichem.

się otrzymać przez Chrystusa, który Ciało swoje wyniszczył i Krew swoją wylał i ofiarę tę ponawia tajemniczo w oddzielnych tajemnicach Chleba i wina.

W II-gim porządku rzymskim (12, 13) prawie toż samo znajdujemy: „Wtedy papież po prawej stronie łamie obiatę i częsteczkę, którą odłamał, pozostawia na ołtarzu; potem te obiaty swoje kładzie na patenę, którą diakon trzyma i podaje do tronu. Tymczasem archidiakon podnosi Kielich i daje go archidiakonowi, który go trzyma po prawej stronie ołtarza. Subdiakoni zbliżają się wraz z akolitami, niosącymi woreczki po prawej stronie i po lewej; i wyciągając woreczki, stają na przodzie, aby podać archidiakonowi woreczki otwarte, naprzód z prawej strony, potem z lewej. I tak idąc po prawej, i po lewej stronie, dochodząc do biskupów, którzy stoją wokoło ołtarza; inni idą do kapłanów, aby mogli łamać Hostie. Dwaj subdiakoni, niosąc patenę wokoło tronu, idą do diakonów, aby ci mogli Hostię połamać. Ale oni spoglądają na papieża, aby im dał znak łamania Hostii. Gdy to uczyni, wtedy uczyniwszy pokłon papieżowi, wszyscy łamią obiaty; archidiakon, usunąwszy obiaty z ołtarza, zwraca wzrok ku szkole... i idzie z innymi do pateny. Po ukończonym połamaniu, diakon patenę, trzymaną przez subdiakona, zanosz do tronu”.

W następnym porządku rzymskim⁶¹⁾ również takie same wskazówki znajdujemy: „Papież weźmie z prawej strony obiatę, a z samegoż *Sancta* częsteczkę, którą odłamał, zostawia na ołtarzu; inne zaś obiaty jego diakon kładzie na patenie, którą wtedy trzyma. Albowiem archidiakon podnosi Kielich⁶²⁾ i podaje subdiakonowi regionalnemu, aby go trzymał po prawej stronie ołtarza. Za nim zbliżają się subdiakoni wraz z akolitami, którzy odpowiednie woreczki trzymają po prawej i lewej ręce ołtarza; sami zaś subdiakoni z akolitami, trzymającymi w rękach woreczki, zbliżają się do przodu i otwierają woreczki, aby do nich można było włożyć obiaty, naprzód z prawej, potem z lewej strony, idąc za biskupami, lub kapłanami wokoło ołtarza; kapłani poczynają dokonywać łamania. Dwaj subdiakoni regionalni idą naprzód, niosąc patenę do diakonów w celu łamania, aby i oni łamali, gdy papież udzieli swego pozwolenia. Lecz archidiakon, usunąwszy z ołtarza obiaty, uda się w stronę pateny, trzymanej przez dwóch subdiakonów regionalnych, aby i on także zajmował się łamaniem z innymi diakonami przy boku ołtarza”.

Wreszcie, jak V-ty porządek rzymski (n. 10) stwierdza, „archidiakon ten, który czytał ewangelię, przyjdzie do ołtarza, podniesie pateny i odda je akolitom, zaleciwszy je trzymać: jedną przed kapłanami, drugą przed diakonami, aby łamali obiaty tam leżące. Podniesie także i Kielich, i poda go subdiakonowi. Po połamaniu obiat itd.”

s. 932-933

c) *Fermentum* i *Sancta*

W porządkach rzymskich i innych dokumentach starożytnych i wczesnego średniowiecza spotykamy wyraz *fermentum* (dosłownie: kwas, w rzeczywistości: Eucharystia), który oznacza nie co innego, jak tylko częstkę chleba pokonsekrowanego we Mszy pontyfikalnej w bazylikach rzymskich, jaką posyłano w niedziele kapłanom, odprawiającym Msze w tytułach, tj. innych kościołach miejskich i podmiejskich, aby połączyli się ze Mszą, przez papieża (względnie biskupa) celebrowaną⁶³⁾. Gdy pochód duchowieństwa na czele z celebransem zbliżał się do

⁶¹⁾ *Ordo* III, 16.

⁶²⁾ Dla jasności należy zwrócić uwagę, że wówczas znano trzy kielichy: *maior*, do którego wlewano wino ofiarne przy ofiarowaniu; *scyphus*, tj. kielich ministerialny; i *kielich święty*, w którym odbywała się konsekracja.

⁶³⁾ D. Cabrol, *Dict. d'archéol.*, art. *Fermentum*, col. 1371.

ołtarza dla rozpoczęcia Mszy świętej, dwaj akolici, którzy mieli szkatułkę z *fermentum*, tj. z resztą Hostii z poprzedzającej Mszy, stawali przed ołtarzem. Zaraz też subdiakon, położywszy rękę na krawędzi szkatułki, *in ore capsae*, pokazuje papieżowi (celebransowi) świętą postać. Papież oddaje jej część, i jeżeli zauważy, że jest zbyt wielka, nakazuje odnieść na swoje miejsce tę część, która jest niepotrzebną⁶⁴).

(...).

Sancta przynoszono do papieża w chwili, gdy się udawał z zakrystii ze swoim orszakiem ku ołtarzowi dla rozpoczęcia Mszy świętej. Po pocałunku pokoju i po *Pax Domini* etc. papież wpuszczał tę część do Kielicha i przystępował do łamania chleba⁶⁵). Obrzęd ten miał za cel stwierdzić także ciągłość ofiary eucharystycznej; jest tylko jedna ofiara wczoraj, dziś, jutro i we wszystkich kościołach świata.

s. 935

W sobotę przed Niedzielą Palmową papież posyłał fermentum do sąsiednich biskupów dla użycia w Niedzielę Palmową. To samo czynił względem biskupów dalszych⁶⁶).

(...).

O *Fermentum* i o *Sancta* wspominają jeszcze Msze papieskie pontyfikalne, jak je opisują I-y i II-gi porządek rzymski, a w dodatku do I-go porządku rzymskiego z VIII-go lub IX-go wieku⁶⁷), czytamy: „Gdy należało mówić: *Pax Domini sit semper vobiscum*, po zanieśieniu przez subdiakona oblacionariusza cząsteczki *fermenti*, które przez papieża konsekrowane zostało, podaje się ono archidiakonowi, ten zaś podaje je biskupowi. On zaś, znacząc trzykroć i mówiąc: *Pax Domini sit semper vobiscum*, wpuszcza je do kielicha. Biskupi, którzy stoją na czele miast, jak papież, tak wszystko czynią”.

s. 936

d) Commixtio

Po ukończeniu łamania Chleba, w Rzymie według I-go porządku, diakon, niższy, wzięwszy patenę od subdiakona, niósł ją z Chlebami konsekrowanymi do tronu, aby papież mógł komunikować. Papież, stojąc na tronie, przyjmował komunię pod postacią chleba. Zatem odłamawszy od *Sancta* cząsteczkę, wpuszczał ją do Kielicha (z winem konsekrowanym), który archidiakon przyniósł z ołtarza, mówiąc: *Fiat commixtio et consecratio Domini nostri Jesu Christi accipientibus nobis in vitam aeternam. Amen*, i *Pax tecum*. Odpowiadają: *Et cum spiritu tuo*. I celebrans przyjmie komunię pod postacią wina, które trzymał archidiakon. Wpuszczając cząsteczkę do Kielicha, czyni ręką trzykroć znak krzyża nad Kielichem⁶⁸).

⁶⁴ Por. wyżej, str. 58, 186.

⁶⁵ *Ordo Rom.* I; D. Cabrol, *Dict. d'archéol.*, art. Azymes.

⁶⁶ Euseb. *H. E.* V, 27; Conc. Laodicens. can. 14.

⁶⁷ „Quando dici debet: „*Pax Domini sit semper vobiscum*” deportatis a subdiacono oblacionario particula fermenti quod ab apostolico consecratum est, et datur archidiacono ille vero porrigit episcopo. At ille consignando tirbus vicibus et dicendo: *Pax Domini sit semper vobiscum*, mittit in calicem... Episcopi qui civitatibus praesident, ut summus pontifex, ita omnia peragant”.

⁶⁸ Duchesne, L. c. p. 195.

Według Duranda⁶⁹), papież nie wpuszcza cząstki do Kielicha, ale uczyniwszy trzykrotny nad nim znak krzyża, umieszcza ją na patenie i po pocałunku pokoju, udawszy się do tronu swego, tam wobec wszystkich weźmie największą część Hostii z pateny, jaką subdiakon przyniósł z ołtarza i podzieliwszy ją zębami, drugą część wpuści do Kielicha. Potem wypije część Krwi Chrystusowej z Kielicha za pomocą rurki, inną cząsteczkę daje diakonowi przy pocałunku. Ponieważ diakon, który posługuje papieżowi, ucałowywa Kielich na ołtarzu, wypije resztę Krwi Bożej wraz z cząsteczką, która była w Kielichu.

Zresztą w Rzymie, jak pisze Gihl – Kuleszo⁷⁰), przez długi czas (być może do wieku IX) praktykowało się dwukrotne łączenie Przenajśw. Ciała i Krwi w Kielichu w czasie sprawowania ofiary mszalnej. Pierwsze, przy którym używano uprzednio pokonsekrowanej Hostii, odbywało się podczas pozdrowienia pokoju, *Pax Domini* etc., po *Pater noster*; drugie, do którego brano ułamaną partykułę z dopiero co pokonsekrowanej Hostii, miało miejsce dopiero przy komunii świętej. Stąd to Amalariusz⁷¹) mówi o *bis positus panis in calicem*. Gdy jednak ustał zwyczaj posyłania Eucharystii do innych kościołów, pozostało tylko jednorazowe pograżenie partykuły do Kielicha, mianowicie pierwsze, przy pozdrowieniu pokoju. Tylko we Mszy papieskiej łączenie postaci sakramentalnych przestało być praktykowane i dokonywało się dopiero po przyjęciu Przenajśw. Ciała. Ta różnica trwała prawie do XV wieku, w którym również we Mszy pontyfikalnej papieży zaczęto praktykować dzisiaj istniejący obrzęd zmieszania.

II-gi porządek rzymski nie mówi nic o znakach krzyża, lecz powiada o papieżu, że: *mittit calicem de Sancta, subiungens: Fiat commixtio etc.* Według tegoż samego porządku celebrans *mittit calicem in sancta oblata*⁷²). Według najdawniejszych porządków rzymskich (I, II, III) podczas Mszy papieskiej przy wyrazach: *Pax Domini sit semper vobiscum*, które kończą embolizm, przynoszono papieżowi cząstkę Hostii konsekrowanej, którą papież, uczyniwszy nią trzy znaki krzyża, wpuszczał do Kielicha; spożywając tę cząstkę eucharystyczną, inną cząstkę konsekrowanej Hostii podczas odprawianej wtedy Mszy wpuszczał do Kielicha, mówiąc przy tym: *Fiat commixtio* etc., i przyjmował Komunię. Dodać trzeba, że chociaż rozsyłanie fermentum przy Mszy papieskiej wyszło z użycia już od dawna, to *commixtio* odbywało się aż do XV wieku, ale nie przy *Pax Domini* etc., lecz dopiero podczas Komunii papieża, który z połowy Hostii spożywał jedną część, drugą natomiast wpuszczał do Kielicha; drugą połowę Hostii zaś dawał w Komunii diakonowi i subdiakonowi⁷³).

s. 937-938

e) *Agnus Dei*

W czasach starożytnych nazywano często nowo ochrzczonych *agnelli*, gdyż się nimi stali przez obmycie w Krwi Chrystusowej. I nie dzieje się to przypadkiem, że tzw. *agnuski* (tabliczki z wosku paschalowego, z przymieszką chryzmy) z wizerunkiem Zbawiciela – Baranka otrzymują poświęcenie od papieża w pierwszym a następnie w siódmym roku jego rządów po odśpiewaniu *Agnus Dei* w Mszy w oktawę Wielkiejnocy, w dniu zakończenia uroczystości neofitów.

(...).

⁶⁹ *Ration. div. off.* II.

⁷⁰ *Ofiara Mszy świętej*, str. 706, przypisek 3.

⁷¹ *De eccl. off.* 1. 3, c. 31.

⁷² D. Leclercq, *Dict. d'archéol.*, art. *Messe*, p. 756.

⁷³ *Ordo XIV*, n. 71; *XV*, l. II, c. 14.

Najstarszytniejsze rękopisy sakramentarza gregoriańskiego zamieszczają *Agnus Dei* po *Pax Domini* w czasie „łamania Ciała Pańskiego”. W I-ym porządku rzymskim (n. 19) czytamy⁷⁴), że w Mszy papieskiej po raz pierwszy śpiewano *Agnus Dei*, gdy dla otrzymania Komunii wchodziło do prezbiterium: na wieczerzę barankową; potem następuje łamanie chlebów, przy czym archidiakon spojrzawszy na szkołę, daje jej znak, aby śpiewała *Agnus Dei*; potem pójdzie z innymi do pateny⁷⁵). Po dokonaniu połamania diakon, podniósłszy patenę z rąk subdiakona, niesie ją do papieża, aby komunikował. Gdy papież spożyje komunię, wpuści pozostałość *Sancta* do Kielicha, przy posłudze archidiakona, mówiąc: *Fiat commixtio et consecratio Corporis et Sanguinis Domini nostri Jesu Christi accipientibus nobis in vitam aeternam. Amen i Pax tecum. R. Et cum spiritu tuo*. Właśnie wtedy archidiakon wpuszcza z Częstką do Kielicha.

s. 940-941

f) Pocałunek pokoju

IV. Sposób udzielania pocałunku pokoju w dziejach Kościoła

Za czasów św. Grzegorza W. obrzęd pocałunku pokoju był bardzo prosty. Więc tak czytamy w I-ym porządku rzymskim, „gdy papież wygłosi: „*Pax Domini sit semper vobiscum*”, sam wpuści (lub, według niektórych kodeksów, archidiakon) *Sancta* do Kielicha. Odpowiadają: *Et cum spiritu tuo*. Ale archidiakon udzieli pocałunku pokoju pierwszemu biskupowi⁷⁶), a potem innym kolejno, i ludowi”. Ten I-y porządek rzymski łączy pocałunek pokoju z *Pax Domini* etc. Ale jednocześnie do tej formuły dołącza ceremonię, w której papież czyni znak krzyża nad Kielichem, i następnie „mittit *Sancta* in eum”. *Sancta*, jak wiemy, jest to częsteczką chleba pokonsekrowanego, pozostawionego z poprzedniej Mszy papieskiej, który wyobraża jedność i ciągłość ofiary mszalnej. Podczas gdy papież dopełnia tej *commixtio*, archidiakon całuje patenę, na której przedtem leżało to *Sancta* i udziela pocałunku pokoju pierwszemu z biskupów, od którego przechodzi aż do wiernych. Obrzęd ten, wskutek zbiegu tych czynności przy jednej formule modlitewnej, mianowicie: *commixtio panis* i pocałunek pokoju, tworzy pewną nieprawidłowość, która, zapewne jeszcze przed Innocentym I-ym została naprawiona przez przeniesienie pocałunku pokoju na czas po *Agnus Dei* z jednej strony, a z drugiej przez usunięcie obrzędu *Sancta*. Ten ostatni obrzęd z czasem został zastąpiony przez obrzęd *commixtionis* trzeciej części Hostii w Mszy tego dnia⁷⁷).

s. 950

⁷⁴ Ed. Richardus Stapper, Monasterii 1933, p. 27.

⁷⁵ Według I-go porządku rzymskiego, „*nominicator* (odbierający prośby), *sacellarius* (czuwający nad majątkiem papieża) i notariusz ministra dworu, skoro odmówią *Agnus Dei*, staną przed obliczem papieża, aby pozwolił im zapisać imiona tych, których należy zaprosić do stołu papieskiego przez *nominicatora*, albo do stołu ministra dworu przez jego notariusza; gdy ukończą ten spis, pójdą zapraszać.” Richardus Stapper, *Ordo romanus primus*, Monasterii 1933, Aschendorf, p. 27. Dla pielgrzymów szlachetnych papież Leon III zbudował dwa *triclinia* przy pałacu Laterańskim.

⁷⁶ Gdy papież wypowiada to zdanie: *Pax Domini* etc. (nie całując archidiakona), archidiakon daje pocałunek pierwszemu z biskupów asystujących, ten zaś go udziela następnemu itd. aż do wiernych.

⁷⁷ Batiffol, L. c.

Według porządku II-go⁷⁸), papież, gdy „wypowie: *Pax Domini sit semper vobiscum*, wpuści *Sancta* do Kielicha. Lecz archidiakon udzieli pokoju pierwszemu biskupowi, następnie innym kolejno, i ludowi, oddzielnie mężczyznom, oddzielnie niewiastom⁷⁹). Wtedy papież złamie obiatę po prawej ręce i częśćkę ułamaną pozostawia na ołtarzu; inne obiady swoje kładzie na patenę, którą diakon trzyma i powraca do swego tronu”.

Ordo Missae kurii rzymskiej oraz mszał franciszkański przepisuje⁸⁰), że celebrans, zanim udzieli pocałunku pokoju, całuje ołtarz.

s. 951

V. Obecna praktyka

W Mszy *papieskiej solennej* tylko kardynał diakon, mający pokój roznosić, całuje ołtarz, czego nie czynią inni kardynałowie; lecz pierwszy między nimi i ostatni, otrzymawszy pocałunek pokoju od papieża, całują go na znak czci i miłości. Diakon i subdiakon otrzymują pocałunek pokoju od papieża, skoro tylko udzieli im Komunii pod postacią chleba⁸¹).

s. 955

4. Komunia celebransa i wiernych

b) Obrzędy Komunii przed Grzegorzem Wielkim

Jeżeli chodzi o szczegółowy obrzęd udzielania Komunii, to przypuszczać należy, że apostołowie na ostatniej wieczerzy przyjęli ją na łożach (sofach), jak to nakazywały ówczesne zwyczaje. Dotąd papież w Mszy pontyfikalnej przyjmuje Komunię siedząc⁸²).

s. 967

c) Wieki średnie

Według I-go porządku rzymskiego, gdy papież wypije z Kielicha Krew przenajdroższą, odbywa się Komunia wyższego duchowieństwa. Biskupi i kapłani zbliżają się kolejno do papieża, którym on daje w rękę ułamek Hostii z pateny. Oni zaś podążwszy do ołtarza, kładą na nim rękę z Chlebem konsekrowanym i go spożywają. Toż samo czynią diakoni. Wtedy archidiakon, zaniósłszy Kielich do ołtarza, odda go w rękę pierwszego z biskupów, który, po wypiciu go, odda go innym biskupom, kapłanom i diakonom. Z kolei odbywa się komunია pozostałych obecnych. Papież, biskupi i kapłani jednocześnie rozdają Eucharystię pod postacią chleba, za papieżem podąża archidiakon, a za biskupami i kapłanami – diakoni, aby podawać Kielich. Ponieważ kielich papieża służył tylko dla wyższego duchowieństwa, archidiakon

⁷⁸ Nr 12 u Migne’a.

⁷⁹ Więc *osculum* przechodziło od celebransa do kleru i do ludu. Nie powiedziano tutaj, że celebrans daje go wprzód archidiakonowi, a ten go udziela dalej, lecz zdaje się, że pocałunek pokoju rozpoczynał się od archidiakona.

⁸⁰ Batiffol, L. c.

⁸¹ Por. wyżej, str. 928 i niżej.

⁸² Villien w *Revue du clergé fr.* 1912, t. 69, 17.

pierwej jeszcze do naczyń, z których lud miał pić wino konsekrowane, nalewał po kilka kropel z tego kielicha, z którego pierwszy pił papież, a potem to wszystko, co pozostało po komunii biskupów, kapłanów i diakonów. W ten sposób chciano okazać, że chociaż nie wszyscy w jednym naczyniu usta maczali, jednakże wszyscy jeden napój pili. Zresztą obrzęd *commixtionis*, spełniony przez papieża w kielichu głównym, powtarzany był przez biskupów i kapłanów we wszystkich kielichach drugorzędnych, z których wierni otrzymywali Komunię pod postacią wina. Jeszcze przed Komunią ludu, archidiakon ogłaszał dzień i miejsce następnej stacji; czynił to wtedy dlatego, że ci, którzy do komunii nie przystępowali, przed nią wychodzili z nabożeństwa. Tymczasem, gdy wierni przyjmowali Komunię, chór śpiewał antyfonę *ad communionem*. Księgi liturgiczne z IX wieku podają tu ją z psalmem całym lub z częścią jego. Po ukończeniu komunii papież powracał do ołtarza i pozdrowiwszy zgromadzenie, wzywał je do dziękczynienia *post communionem*. Po nowym pozdrowieniu i wygłoszeniu formuły pożegnalnej, pochód mszalny powracał do zakrystii w tym samym porządku, w którym przybył do ołtarza. Wracając, papież błogosławił duchowieństwo i wiernych.

Dzięki następnym starożytnym porządkom rzymskim, które się dochowały, diakoni, po dokonaniu łamania chleba, podawali patenę z obiatą konsekrowaną papieżowi na tronie albo w ogóle celebransowi (biskupowi lub kapłanowi)⁸³). Papież, wzięwszy z niej część eucharystyczną, pożywał ją, pierwaj odłamawszy z niej częsteczkę, którą wpuszczał do kielicha mszalnego, trzymanego obok przez archidiakona. To się nazywa *commixtio*. Po dokonaniu tego obrzędu papież wypija Komunię z Kielicha tego, który mu podał i podtrzymywał archidiakon *confirmatur ab archidiacono*. Po Komunii celebransa archidiakon odnosi Kielich na ołtarz. Następuje Komunia duchowieństwa (biskupów, kapłanów i diakonów) przy tronie, gdzie papież daje mu w rękę część Chleba konsekrowanego, wziętą z pateny, do spożycia. Biskupi i kapłani podążają kolejno do tronu papieskiego w takim porządku: naprzód biskupi, potem kapłani, następnie archidiakon, dwaj *primicerii* i dwaj *secundicerii*. Po otrzymaniu Chleba podążają do ołtarza, aby położyć na nim otwartą rękę z Chlebem, aby go spożyć. Pierwszy z biskupów, po spożyciu Chleba, weźmie Kielich z rąk archidiakona i stojąc przy boku ołtarza, wypija go, aby go podać następnie każdemu z tych, którym papież dawał Komunię pod postacią chleba, więc biskupom, kapłanom i diakonom.

Gdy Komunia ta zostanie ukończona, archidiakon odbierze Kielich z rąk biskupa i wyleje z niego to, co w nim pozostało z Krwi przenajdroższej do *scyphus*, trzymanego przez akolitę; prawdopodobną jest rzeczą, że było kilka *scyphi* do rozdawania wiernym Komunii.

Przed Komunią wiernych archidiakon ogłaszał dzień i miejsce następnej stacji, tj. następnego nabożeństwa; czyniono to w tym celu, aby osoby, które nie miały przystąpić do Komunii, mogły wyjść przed nią. Jest prawdopodobne, że zwyczaj częstego przystępowania do Komunii coraz więcej wchodzi w użycie.

Teraz następowała Komunia wiernych. Papież zstępuje z tronu, *ex cathedra*, podtrzymywany przez pierwszego z notariuszów i pierwszego z defensorów, idzie dawać Komunię pod postacią chleba, do *senatorium*, tj. do wiernych, którzy zajmują miejsca zaraz przy balustradzie; archidiakon, idąc za biskupem, podaje wiernym Kielich, z którego każdy po kilka kropel wypija. Papież i archidiakon idą dalej do

⁸³ *Ordo V*: "Accedentes quoque presbyteri communicent, quibus episcopus donet sacrosanctum Corpus in manus eantque ad sinistrum cornu altaris osculenturque illud et communicent". Podobnie *Ordo VI*, 12; *Acta SS. Ord. S. Ben.* t. III, a.

matron, aby je komunikować. Biskupi i kapłani rozdają Chleb boży pozostałym mężczyznom i niewiastom, a diakoni – Krew bożą.

Ponieważ Kielich, w którym papież konsekracji dopełniał, nie był używany przy Komunii wiernych, dlatego archidiacon wlewał z niego do kielichów ministerialnych dla wiernych kilka kropel wina konsekrowanego; toż samo czynił z kielicha, w którym coś Krwi bożej pozostało po Komunii biskupów, kapłanów i diakonów – dla oznaczenia jedności duchowieństwa z ludem wiernym. Stąd, chociaż nie z jednego naczynia pili wszyscy, ale pili wszyscy jeden i ten sam napój. Obrzęd ten *commixtio*, dopełniony w kielichu mszalnym przez papieża, powtórzony jest przez biskupów i kapłanów w kielichach drugorzędnych, z których wierni komunikowali, zwracając uwagę na tę jedność⁸⁴).

s. 970-972

d) Czasy nowsze

I. Spożycie Hostii i wypicie Kielicha przez celebransa

Celebrans spożywa Komunię zawsze przy ołtarzu⁸⁵). Tylko papież, jako zawsze zastępca Chrystusa w najwyższym znaczeniu, od najdawniejszych czasów odprawiając Mszę solenną, wtedy od ołtarza odchodzi: „albowiem skoro papież, jako zastępca Chrystusa i głowa wszystkich biskupów, przedstawia szczególnie Chrystusa, stosowną jest rzeczą, aby komunikował nie przy ołtarzu, ale na zwykłym miejscu podwyższonym”.

Tak więc papież komunikuje na tronie swoim, dokąd się uda po pocałunku pokoju i dokąd przynoszą mu: subdiakon dwie połowy Hostii przełamanej na patenie i diakon – Kielich z Krwią przenajdroższą. Papież, odmówiwszy na tronie modlitwy: *Domine Jesu Christe, Filii Dei* etc. i *Perceptio* etc., jak też: *Domine, non sum dignus* etc., pożywa w postawie stojącej, z trzymanej przez subdiakona pateny, jedną połowę Hostii, drugą zaś połowę łamie na dwie części: dla diakona i dla subdiakona; i natychmiast z trzymanego przez diakona kielicha wypija Krew przenajdroższą za pomocą rurki. Przyjawszy pod obiema postaciami Komunię, daje leżące na patenie części Hostii diakonowi i subdiakonowi, który zaraz, powróciwszy od tronu do ołtarza (diakon z Kielichem w ręku), wypijają, również za pomocą rurki eucharystycznej, pozostawioną przez papieża w Kielichu Krew pozostałą; wreszcie subdiakon spożywa opuszczoną do Kielicha cząsteczkę Hostii podczas *Pax Domini* etc.

s. 978

II. Spożywanie Komunii przez wiernych

W Rzymie, jeszcze do XV wieku, papież, podczas Mszy solennej udzielał Komunii pod dwiema postaciami nie tylko duchowieństwu, ale i wiernym⁸⁶).

s. 979

⁸⁴ D. Leclercq, *Dict. d'archéol.*, art. *Messe*, col. 757.

⁸⁵ *Ordo I*, 19; Durand IV, c. 54, n. 5.

⁸⁶ *Ordo Rom.* XV, 85.

e) Konsekracja *per contactum*, przez zetknięcie się

Czy wino tego *scyphus*, wobec podwójnego dolania Krwi bożej, otrzymywało konsekrację. Z porządku rzymskiego nie można tego wnioskować. Podczas ofiarowania nie było o tym mowy⁸⁷); nie stawiano tego *scyphus* na ołtarzu, gdyż na nim, obok chlebów, umieszczano tylko kielich celebransa. Jeden z listów Grzegorza II, papieża (715 - 731), świadczy, że według zwyczaju rzymskiego stał tylko jeden kielich na ołtarzu; *scyphus* zaś powierzony był akolicie, który go trzymał podczas ofiarowania i gdy komunია nadchodziła. To wyjaśnienie potwierdza porządek rzymski III-ci z XI wieku, według następujących słów⁸⁸): „Sam papież otrzymuje Komunię pod postacią wina (*confirmatur*) od archidiacona z kielicha świętego (tj. mszalnego): z którego (tj. z kielicha) archidiacon wlewa trochę do kielicha większego, tj. do *scyphus*, który akolita trzyma, aby z tego świętego naczynia lud przyjął Komunię (*confirmatur*); albowiem wino, nawet niekonsekrowane, ale zmieszane z Krwią Pańską, uświęca się całkowicie, *quia vinum, etiam non consecratum, sed Sanguine Domini commixtum, sanctificatur per omne modum*”.

Tych *scyphi*, używanych przy Mszy stacjonalnej, było kilka: każdy z diakonów, zajętych przy rozdawaniu wina, miał swój *scyphus*. Zamiast *scyphi* używano wyrazu *vasa*. Oto, co pisze wykład I-go porządku rzymskiego z połowy VIII-go wieku⁸⁹): „Wtedy archidiacon, wzięwszy kielich, pójdzie do ołtarza... i do wszystkich *vasa*, które akolici trzymali, wlewa Krew bożą ze świętego Kielicha *ad confirmandum* (tj. *ad communicandum*) *populum*”.

Według porządku św. Amandy z końca wieku VIII⁹⁰) zmieszanie to czyniono w następujący sposób: cząsteczkę Hostii, jaką papież wpuścił do swego Kielicha, wydobył subdiakon za pomocą małego cedzidła i złożył w *fons*, który miał służyć do Komunii wiernych.

s. 984-985

f) Obrusy, rurka eucharystyczna, asterysk i *flabellum*

Rurkę eucharystyczną zaprowadzono w czasach nieznanych. Zwyczaj ten starożytny sięga, zdaje się wieku VI. Św. Grzegorz W. używał do picia Krwi Pańskiej *virgulum argenteam perforatam*, *Liber pontificalis*, mówiąc o Leonie III, wzmiankuje, o wielkim kielichu i o rurce: *Item calicem maiorem fundatum, cum scyphone, pensantem libros 37*. Zwyczaj ten ustał wraz z rozdzielaniem Komunii pod dwiema postaciami. Pozostał tylko w Mszy solennej papieskiej⁹¹).

s. 989

Obok rurki we Mszy solennej papieskiej używa się także asterysku⁹²). Jest to zwyczaj grecki. Asterysk ten tworzą dwa półkola, w środku których jest zawieszona

⁸⁷ Według najstarszego porządku rzymskiego wlewano do *scyphus* wino po ofiarowaniu: „Subdiaconus cum calice vacuo sequitur archidiaconum, et pontifice oblationes populorum suscipiente, archidiaconus suscipit post eum amulas et refundit in calicem maiorem, tenente eum subdiacono quam sequitur *cum scypho*, in quem calix impletus refunditur”.

⁸⁸ III, 16.

⁸⁹ “Capitulare ecclesiastici ordinis”.

⁹⁰ Duchesne, *Orig. du culte*, ed. 5, p. 482.

⁹¹ *Eph. Lit.* 1902, 431.

⁹² Por. t. II tego dzieła, str. 570, i t. III, str. 288.

mała gwiazdka. Ma 12 promieni, na których napisane są imiona 12 apostołów. Asterysk ten nie pozwala dotykać Hostii welonem, którym grecki celebrans okrywa patenę.

s. 990

g) Dzieje puryfikacji i ablucji

W Mszy papieskiej solennej, gdy diakon i subdiakon po Komunii powracają do ołtarza, papież z całym otoczeniem klęka. Subdiakon przy ołtarzu puryfikuje patenę ponad kielichem, a diakon za pomocą rurki eucharystycznej wypija część Krwi bożej; pozostałość wypija subdiakon, ale bez pomocy rurki. Tenże subdiakon obecnie puryfikuje kielich. Ablucję wypija papież z kielicha oddzielnego, jaki mu podał kardynał archidiakon, który go oddaje zakrystianowi. Gdy papież wypije ostatnią ablucję, umywa ręce. Po czym następuje antyfona *Communio*. Zresztą wszystko jak we Mszy pontyfikalnej. Według IV-go porządku rzymskiego (z X lub XI wieku), gdy chór skończy śpiewać antyfonę *Communio*, celebrans odmawiał modlitwę: *Quod ore sumpsimus, Domine, mente capiamus*, etc.

s. 994

i) Antyfona *Communio*

Dokładny obraz śpiewu tej antyfony i odpowiadającego jej psalmu w początkach wieków średnich, względnie w czasach Grzegorza I, przedstawiają nam porządki rzymskie, z których I-szy⁹³) pisze: „Gdy papież rozpocznie dawać Komunię w *senatorium*, zaraz szkoła rozpocznie śpiewać antyfonę *ad communionem* na przemiany z subdiakonami i śpiewają psalmy, dopóki po komunii wszystkiego ludu papież nie da znaku, aby śpiewać: *Gloria Patri* etc. Wtedy po powtórzeniu wersetu (tj. antyfony) śpiewać przestają”. Skoro Komunia ukończona zostaje, przewodniczący chóru na znak diakona nakazywał kończyć psalm doksologią i powtórzeniem antyfony⁹⁴). Gdy, według I-go porządku rzymskiego, ukończono śpiewać antyfonę, papież powracał do swojej katedry, gdzie dawał Komunię klerykom regionalnym (subdiakonom i akolitom), potem scholi; jednocześnie archidiakon wszystkim im dawał Krew przenajdroższą, którą z kielicha po kilka kropel pili. Następnie papież powstawał i twarzą zwróconą do wschodu, głosił aklamację: *Dominus vobiscum*.

s. 997

k) Ceremonie Komunii dziś obowiązujące

VI. W Mszy papieskiej solennej⁹⁵)

Po odśpiewaniu słów: *Pax Domini sit semper vobiscum*, papież dzieli Hostię na dwie części i odmawia *Agnus Dei* etc. a potem pierwszą modlitwę przed Komunią:

⁹³ Nr 20. Cf. II, 14, III, 18.

⁹⁴ „Mox ut pontifex coeperit in senatorio communicare, schola incipit antiphonam ad Communionem, et psallunt, usque dum communicato omni populo etiam in parte mulierum, redit in sedem; et repetito versu quiescunt, etc.” *Ordo Rom. II*.

⁹⁵ *Les Messes Papales solennelles*. Rome, Desclée etc., p. 40-44.

Domine Jesu Christe etc.; całuje ołtarz wraz z kardynałem archidiakonem, udziela mu pocałunku pokoju⁹⁶), co także czyni względem dwóch kardynałów diakonów asystentów. Lecz kardynałowi diakonowi udzieli go dopiero po Komunii. Klękawszy przed św. Postaciami na ołtarzu, z głową odkrytą, z rękami złożonymi powraca do tronu wraz ze swym otoczeniem.

Gdy kardynał archidiakon otrzyma od papieża pocałunek pokoju, zanoszą go do pierwszego kardynała diakona, do pierwszego patriarchy po prawej stronie tronu, a także do pierwszego arcybiskupa asystenta z lewej strony i do audytora rot, który w towarzystwie mistrza ceremonii niesie go do pierwszego biskupa, ten zaś udziela go biskupom wschodnim i opatom infułatów; ci zaś zanoszą go do penitencjarzy i innych.

Gdy papież odejdzie od ołtarza, kardynał diakon mszalny staje po stronie epistoły tak, aby mógł jednocześnie widzieć i Eucharystię na ołtarzu i papieża na tronie. Powraca następnie przed środek ołtarza i wzięwszy patenę, na której mistrz ceremonii umieścił asterysk, podnosi ją na wysokość czoła, aby lud mógł ją zobaczyć, i zwraca się na prawą półkole, i zwraca się ku lewej stronie, aby znowu, po raz trzeci pokazać stronę, aby papież mógł ją ujrzeć, jeszcze wyżej ją podnosi, uczyniwszy ją ludowi i papieżowi; potem tę patenę z Hostią pokonsekrowaną, przykrytą asteryskiem, podaje subdiakonowi, klęczącemu od strony ewangelii, który ją odbiera w ręce, okryte welonem, bogato złotem haftowany. Wtedy kardynał diakon powstawszy i zwróciwszy się od strony epistoły, oczekuje aż subdiakon w towarzystwie mistrza ceremonii zbliży się do tronu.

Papież, klęcząc, w głębokim skupieniu adoruje Hostię, niesioną z ołtarza do tronu. Całe jego otoczenie klęczy. Gwardia szlachecka, otaczająca prezbiterium, opuszcza swe szpady i klęka.

Papież, podniósłszy się, trwa na modlitwie; subdiakon staje po jego lewej stronie.

Kardynał diakon, pozostawszy przy ołtarzu, weźmie kielich, aby go pokazać papieżowi i ludowi, jak to uczynił z Hostią. W towarzystwie mistrza ceremonii, który przykrył kielich palką, haftowaną złotem, idąc z wolna i w skupieniu, niesie go do papieża, który, klęcząc na tronie, oddawszy cześć przynajdroższej Krwi, zaraz powstaje.

Kardynał staje na podnóżku tronu obok kardynała archidiakona i zakrystiana, tj. po prawej ręce papieża. Potem dwaj arcybiskupi asystenci podtrzymują mszał (jeden z nich trzyma bugię⁹⁷), z którego papież odczytuje modlitwy: *Domine, Jesu Christe, Filii...* i *Perceptio...* Drugi mistrz ceremonii zabiera z pateny, jaką trzyma subdiakon, asterysk, a papież weźmie ręką lewą jedną z dwóch części Hostii i mówi: *Panem coelestem accipiam...* i *Domine, non sum dignus...*, bijąc się w piersi. Przyjmuje Komunię, nakreśliwszy Hostią znak krzyża i mówi: *Corpus Domini...*

Subdiakon łaciński po Komunii papieża oddala się, aby kardynał diakon mógł stanąć przy papieżu z kielichem. Zakrystian podaje kardynałowi archidiakonowi rurkę złotą, którą papież zanurza w Kielichu, aby za jej pomocą wypić część wina konsekrowanego po słowach: *Calicem salutaris...*

Po komunii papieża chór kończy *Agnus Dei...*

Po wypiciu Krwi przynajdroższej papież udziela Komunii kardynałowi diakonowi mszalnemu i subdiakonowi apostolskiemu. W tym celu pozostałą część Hostii dzieli na dwie części, z których jedną połowę daje kardynałowi diakonowi,

⁹⁶ Por. wyżej, str. 955.

⁹⁷ Por. wyżej, str. 955.

przed nim stojącemu, a drugą połowę subdiakonowi klęczącemu. Obaj, po otrzymaniu Komunii, całują pierścień papieża i otrzymują odeń pocałunek pokoju.

Po otrzymaniu Komunii diakon mszalny i subdiakon powracają do ołtarza, pierwszy odnosząc kielich i rurkę, drugi – patenę. Gdy diakon i subdiakon opuszczają tron, aby powrócić do ołtarza, papież z całym otoczeniem klęczy. Przy ołtarzu zaś subdiakon puryfikuje patenę ponad kielichem, a diakon wypija za pomocą rurki część pozostałą Krwi przenajdroższej; resztę wypija subdiakon już bez pomocy rurki. Następnie puryfikuje kielich. Jednakże papież wypija ablucję z osobnego kielicha, który mu podał kardynał archidiakon i który oddał go z kolei zakrystianowi.

Papież, po wypiciu ablucji, myje ręce. Śpiewacy intonują antyfonę, gdy papież zstępuje z tronu, aby powrócić do ołtarza i czyta antyfonę *Communio*.

s. 1013-1014.

Część szósta Mszy świętej

Zakończenie ofiary mszalnej

3. Modlitwa nad ludem

Nazywaną je także, jak postkomunię, *ad complendum* albo *benedictio*⁹⁸). Albowiem według porządków rzymskich⁹⁹), papież, powracając do zakrystii, kreślił krzyż nad biskupami, duchowieństwem, mnichami itd., którzy klęczeli przed nim; on, idąc powtarzał: *Dominus vos benedicat*, i dalej w przekładzie, jak np.: „Wejrzyj łaskawie, Panie, na lud twój, który przed twoim majestatem jest rozścielony; a skoroś go raczył ożywić bożym sakramentem, nie przestawaj wzmacniać opieką niebieską”.

s. 1032

7. Błogosławieństwo ostatnie

W kościele greckim zawsze go udzielano przed samym rozejściem się wiernych; lecz właściwą poprzedniczką błogosławieństwa po *Ite, missa est* jest zwyczaj rzymski, zapisany w porządkach rzymskich, według którego papież, gdy powracał do ołtarza, udzielał, jak wyżej¹⁰⁰), widzieliśmy, błogosławieństwa duchowieństwu, które, klękając po obu stronach przechodzącego papieskiego orszaku, o nie prosiło: *Jube, domne, benedicere*. Papież odpowiadał: *Benedicat vos Deus!* Biskupi naśladowali ten zwyczaj, który aż do XI wieku był ich przywilejem¹⁰¹); jednocześnie i świeccy prosili o to błogosławieństwo.

s. 1037

Po Mszy solennej papieskiej, przed udzieleniem benedykcji ostatniej, audytor rotury w tunicelli staje przed papieżem z krzyżem. Gdy papież udzieli tej benedykcji (*more archiepiscoporum*) i jeżeli po tej celebrze nie będzie udzielał benedykcji solennej, to kardynał archidiakon pochyliwszy się głęboko, zwróci się doń z prośbą: *Indulgentiam, Beatissime Pater*. Papież odpowie: *Plenariam*, to znaczy, że udziela jednocześnie odpustu zupełnego, o czym tenże kardynał archidiakon w infule zaraz powiadomi wiernych, wygłaszając odpowiednią formułę¹⁰²).

s. 1041

10. Benedykcja papieska z odpustem zupełnym

Już od niepamiętnych czasów papież udzielał w Rzymie, w większe uroczystości, benedykcji solennej, połączonej z odpustem zupełnym. Aż do roku 1870 czynił to stale z bazyliki św. Piotra w Wielki Czwartek i w niedzielę Zmartwychwstania

⁹⁸ „Ultima Oratio benedictio intelligitur”. Walafr. Strabon. *De reb. eccl.* 22.

⁹⁹ I, 21; II, 15.

¹⁰⁰ Por. wyżej, str. 679.

¹⁰¹ Laboureaux, *La Messe à travers les âges*; Hoppenot, *La messe dans l'histoire*, pp. 139, 161; *Revue Augustinienne* 1908, t. XII, 321.

¹⁰² *Les Messes papales solennelles*, Paris, Desclée.

Pańskiego, z bazyliki Lateraneńskiej w uroczystość Wniebowstąpienia, i z bazyliki św. Marii Większej – w uroczystość Wniebowzięcia N.M.P. Wszyscy obecni na tej benedykcji mogli dostąpić odpustu zupełnego, jeżeli byli w stanie łaski¹⁰³). W Rzymie ten przywilej apostolski posiadali kardynałowie diakoni w swoich tytułach¹⁰⁴).

Gdy sam papież udziela tej benedykcji solennej, to po odczytaniu ostatniej ewangelii, dozwoli aby kardynał diakon włożył nań infulę i zstąpiwszy ze stopni, odda manipularz i paliusz, aby ukłęknać bez infuły przed stopniami ołtarza i kilka chwil się pomodlić. Gdy ukończy modlitwę, kardynał diakon włoży nań infulę, rękawiczki i pierścień. Gdy papież zasiądzie na sedia gestatoria, kardynał archidiakon bazyliki wraz z dwoma jej kanonikami ofiaruje w woreczku jedwabnym, haftowanym złotem, stypendium mszalne, prosząc:

Beatissime Pater, Capitulum et Canonici huius sacrosanctae Basilicae Sanctitati Vestrae consuetum offerunt presbyterium pro Missa bene cantata.

Najświętszy Ojczy, Kapituła i kanonicy tej świętej bazyliki ofiarują Waszej Świętobliwości stypendium zwyczajne za Mszę dobrze odśpiewaną.

Jednocześnie kardynał archidiakon ucałowywa rękę papieża, a kanonicy – jego nogi. Papież zaś wzięwszy woreczek, odda go kardynałowi diakonowi, a ten – swemu kaudatariuszowi. W woreczku znajduje się 25 juliuszów dawnej monety złotej, jakie papieżowi stale się po Mszy ofiarują. Kaudatariusz, otrzymawszy woreczek, odnosi go do kanonika zakrystiana.

Dokonawszy tego aktu, papież w tiarze, siedząc na sedia, opuszcza bazylikę.

s. 1048

Sam papież udzieli benedykcji solennej według starożytnego formularza. Zanim po ostatniej ewangelii przystąpi do udzielenia tej benedykcji i zaraz zajmie miejsce na sedia gestatoria, zdejmie szaty pontyfikalne wierzchnie i włoży pluwiak wielki. Po włożeniu tiary, pochód orszaku papieskiego podąży do miejsca, gdzie się ma udzielać benedykcja. Tu papież wygłasza formularz, z księgi, jaką mu podtrzymują arcybiskupi asystenci tronu, mianowicie:

Sancti Apostoli, Petrus et Paulus de quorum potestate et auctoritate confidimus, ipsi intercedant pro nobis ad Dominum.

Precibus et meritis beatae Mariae semper Virginis, beati Michaelis Archangeli, beati Joannis Baptistae, et sanctorum Apostolorum Petri et Pauli, et omnium Sanctorum, misereatur vestri omnipotens Deus et dimissis omnibus peccatis vestris, perducatur vos Jesus Christus ad vitam aeternam. R. Amen

Indulgentiam, absolutionem et remissionem omnium peccatorum vestrorum, spatium verae et fructuosae poenitentiae, cor semper poenitens et emendationem vitae,

¹⁰³ Spowiedź i Komunia nie są przepisane.

¹⁰⁴ Catalani, *Caerem.* I, 505.

gratiam et consolationem Sancti Spiritus, et finalem persevarantiam in bonis operibus, tribuat vobis omnipotens et misericors Dominus. R. Amen.

Et benedictio Dei omnipotentis Pa + tris, et Fi + lii, et Spiritus + Sancti descendat super vos et maneat semper. R. Amen.

Oby święci apostołowie, Piotr i Paweł, w których władzę i powagę ufamy, wstawili się za nami do Pana.

Przez modły i zasługi błogosławionej Maryi zawsze Dziewicy, błogosławionego Michała archanioła, błogosławionego Jana Chrzciciela i świętych apostołów Piotra i Pawła, i wszystkich świętych, niech się zmiłuje nad wami Bóg wszechmocny, i odpuszcwszy wszystkie grzechy wasze, doprowadzi was Jezus Chrystus do żywota wiecznego. R. Amen.

Pan wszechmogący i miłosierny niechaj nam udzieli przebaczenia, darowania, i odpuszczenia grzechów waszych, długą, prawdziwą, i owocną pokutę, serce zawsze skruszone, i życia naprawę, łaskę, i pociechę Ducha Świętego oraz wytrwałość do śmierci w dobrych uczynkach. R. Amen.

Błogosławieństwo Boga wszechmogącego Ojca i Syna, i Ducha Świętego niech zstąpi na was i pozostaje zawsze. R. Amen.

W końcu jeden z kardynałów ogłasza wiernym, że ci, którzy otrzymali benedykcję solenną, jednocześnie otrzymują odpust zupełny.

s. 1049-1050

13. Powrót do zakrystii

Powrót do zakrystii zawsze połączony był z powagą i przejęciem się po dokonanej ofierze mszalnej. Celebrans i wszystka obsługa Mszy świętej, która go przeprowadzała do ołtarza, powracają razem. Według I-go porządku rzymskiego „po biskupach szli kapłani, następnie mnisi¹⁰⁵), potem niosący sztandary, ministrzy z naczyniami, akolici pilnujący porządku przy balustradzie, krucyferzy i mansjonarze młodszy. I tak (celebrans) wchodzi do zakrystii¹⁰⁶). Po nabożeństwie zaraz formują się szeregi, aby towarzyszyć papieżowi w jego pochodzie z sanktuarium do zakrystii. Na czele staje siedmiu akolitów, niosących siedem kandelabrow i subdiakon z kadzielnicą w rękach. Papież zstępuje ze stopni *cathedrae* w otoczeniu diakonów. Biskupi w prezbiterium mówią do papieża: *Jube, domne, benedicere*; a papież odpowiada: *Benedicat vos Deus*. Biskupi dodają: *Amen*. Po biskupach kapłani zanoszą też samą prośbę i też samą odpowiedź otrzymują. W tenże sam sposób pozdrawiają papieża mnisi, *scola, milites draconarii, id est qui signa* (sztandary) *portant*, akolici, pilnujący wejścia do prezbiterium, krucyferowie regionalni, *iuvenes mansionarii* bazylikowi. Gdy czoło pochodu zbliży się do zakrystii, zatrzymuje się, aby dać możliwość przejść papieżowi, który zdejmuje szaty i oddaje subdiakonowi, a ci szambelanom, *cubicularii*. Jednocześnie diakoni przy pomocy akolitów zdejmują swoje szaty. Ordo św. Amanda poucza nas, że wtedy *mansionarius prior* kościoła, gdzie się stacja odbywała, staje przed papieżem i poda małe bułki, *pastillos*, na

¹⁰⁵ W owe czasy cztery klasztory męskie dotykały bazyliki watykańskiej.

¹⁰⁶ *Ordo Rom. I*, edidit Stapper, Monasterii, 1933, p. 31.

półmisku srebrnym; bułeczki te papież rozdaje kolejno diakonom (primiceriuszowi i secundiceriuszowi), *vidam'owi* (naczelnik) i subdiakonom, które wraz z małą ilością napoju stanowią posiłek tymczasowy. Ale później nastąpi posiłek obfitszy, jeden u stołu papieża, drugi przy stole *vidam'a*. Już podczas *Agnus Dei* przygotował się spis osób, które *ad mensam pontificis* mają być zaproszeni przez *nomenclatora*; podczas gdy notariusz *vidam'a* powiadamia tych, którzy mają zasiąść *ad mensam vicedomini*.

Tenże ceremoniał powrotu do zakrystii, a raczej do miejsca zdejmowania szat liturgicznych, dotrwał do *naszych czasów*. Pochód orszaku papieskiego rozpoczynają kapelani zwyczajni z infułami i tiarą w rękach, a za nimi krucyfer papieski (audytor roty) z krzyżem między siedmiu akolitami, różni urzędnicy kościelni i prałaci, subdiakon apostolski między subdiakonem i diakonem obrządku greckiego, penitencjarze (franciszkanie) bazyliki watykańskiej, opaci, biskupi, arcybiskupi, patriarchowie i kardynałowie. Po nich idą różni dygnitarze dworu papieskiego, otaczający ze wszystkich stron *sedia*, na których niesiony jest papież, trochę wojska papieskiego, protonariusze itp. w tym samym porządku, co przy pochodzie do ołtarza). Przybywszy do miejsca, gdzie ma zdjąć szaty liturgiczne, papież zdjemuje je z siebie i odchodzi do osobistych swych komnat, przeprowadzony przez straż przyboczną i dostojników dworu swego.

s. 1054-1055

14. Dziękczynienie po Mszy

Papież i jego ministrzy odmawiali, podczas powrotu do zakrystii, kantyk *Benedicite* z antyfoną, psalm 150 i kilka wersetów oraz jedną lub więcej modlitw.

s. 1057

Spis rzeczy

Część pierwsza Mszy świętej **Przygotowanie od wejścia do zakrystii począwszy aż do kolekty włącznie**

Przygotowanie właściwe	3
# Przybycie celebransa dla odprawiania Mszy bożej	3
# Umycie rąk i czesanie włosów	3
Aspersja i procesja	4
# Pochód do ołtarza	4
- Pochód do ołtarza w starożytności, podczas papieskiego nabożeństwa	4
- Pochód solenny papieża do ołtarza u św. Piotra w Rzymie w czasach obecnych	6
Modlitwy u stóp ołtarza	7
# O modlitwach tych w ogólności	7
# Spowiedź powszechna	7
# Wejście na stopnie	7
Introit	8
# Introit dawny	8
Kyrie, eleison	9
# Kyrie, eleison, w przeszłości	9
Hymn anielski	10
# Geneza. Dzieje	10
Oracja – modlitwa pierwsza	10
# Nazwa	10
Laudes	10

Część druga Mszy świętej **Nauczanie**

Epistoła	11
# Ceremoniał śpiewania epistoły	11
Pienia po lekcjach	11
# Graduał	11
# Sekwencje	12
# Tractus	12
Ewangelia	12
# Uwagi wstępne	12
- Msza solenna	14
> Msza solenna papieska	14
Homilia z uzupełnieniami	16
# Błogosławieństwo solenne biskupa	16
Symbol wiary	16
# Jego dzieje	16
# Rubryki	16
- Msza papieska	16

Część trzecia Mszy świętej **Ofiarowanie obiaty**

Ofiarowanie w średniowieczu	18
Offertorium	19
Ceremonie ofiarowania od czasów św. Piusa V, papieża	19
# Wstęp do ofiarowania	19
# Ofiarowanie hostii	20
# Ofiarowanie kielicha	20
- <i>Offerimus tibi</i> i trzymanie pateny przez subdiakona	20
Uzupełnienie ofiarowania	20
# Kadzenie	20
- Rubryki	20
# Umycie rąk	21
# <i>Orate, fratres</i>	21

Część czwarta mszy świętej Kanon

O wynoszeniu świec przed ołtarz.....	22
Rubryki, kanonu mszalnego dotyczące.....	22
# Ceremonie, zachowywane w kanonie Mszy aż do konsekracji	22
Modlitwy kanonu po konsekracji	22
# Zakończenie kanonu	22
- Doksologia	22

Część piąta Mszy świętej Komunia

Pater noster ze wstępem i embolizmem	23
# Rubryki obowiązujące.....	23
# Embolizm i łamanie Hostii	23
Przygotowanie do Komunii	23
# Przepisy obecne	23
# Łamanie chleba.....	25
# <i>Fermentum</i> i <i>Sancta</i>	26
# <i>Commixtio</i>	27
# <i>Agnus Dei</i>	28
# Pocałunek pokoju	29
- Sposób udzielania pocałunku pokoju w dziejach Kościoła.....	29
- Obecna praktyka.....	30
Komunia celebransa i wiernych	30
# Obrzędy Komunii przed Grzegorzem Wielkim.....	30
# Wieki średnie	30
# Czasy nowsze	32
- Spożycie Hostii i wypicie Kielicha przez celebransą	32
- Spożywanie Komunii przez wiernych	32
# Konsekracja <i>per contactum</i> , przez zetknięcie się.....	33
# Obrusy, rurka eucharystyczna, asterysk i <i>flabellum</i>	33
# Dzieje puryfikacji i ablucji.....	34
# Antyfona <i>Communio</i>	34
# Ceremonie Komunii dziś obowiązujące.....	34
- W Mszy papieskiej solennej	34

Część szósta Mszy świętej Zakończenie ofiary mszalnej

Modlitwa nad ludem	37
Błogosławieństwo ostatnie	37
Benedykcja papieska z odpustem zupełnym	37
Powrót do zakrystii.....	39
Dziękczynienie po Mszy	40

+ + + A M D G + + +